

Dziennik „Prawda” z 1 marca opublikował artykuł I sekretarza Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej Jumdżagijna Cedenbała. W obszernym artykule J. Cedenbał omawia sukcesy osiągnięte przez MPL-R z okazji 50 rocznicy powstania Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej. (PAP)

Prezydent Sadat:

ZRA gotowa ponownie chwycić za broń

W niedzielę rozpoczęły się w Kairze obrady Palestyńskiej Rady Narodowej. Na inauguracyjnej sesji wystąpił prezydent ZRA Sadat, który stwierdził, że Egipt zgodzi się na pokójowe rozwiązanie konfliktu bliskowschodniego tylko pod warunkiem wycofania wojsk izraelskich z terytoriów okupowanych i poszanowania praw narodu palestyńskiego, zgodnie z rezolucjami ONZ uchwalonymi od 1947 roku.

Sadat dodał, że nie istnieje „egipskie rozwiązanie konfliktu z Izraelem”, a jedynym rozwiązaniem jest rozwiązanie o. gólnoarabskie. Dzięki wysiłkom dyplomacji egipskiej po raz pierwszy od dłuższego czasu wróg został zepchnięty do defensywy. ZRA — kontynuował mówca — gotowa jest ponownie chwycić za broń, jeśli będzie to jedynym rozwiązaniem konfliktu. Prezydent ZRA zwrócił uwagę, że walka z Izraelem ograniczyła się do frontu egipskiego i wschodniego, przy czym na tym ostatnim prowadzi ją tylko palestyński ruch oporu. Fedaini powin

ni „słuchać głosu ZRA, która rzeczywiście walczy z Izraelem, a nie tych, którzy krzyczą o walce, ale unikają jej w czynach”.

Palestyńska Rada Narodowa zebrała się w poniedziałek wieczorem na kolejnym posiedzeniu, by omówić kwestię zjednoczenia palestyńskiego ruchu oporu oraz stosunki z władzami jordańskimi. (PAP)

Plenum ZG ZBoWiD

W Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZBoWiD — organizacji, która zrzesza obecnie 350 tys. członków. Plenum rozpatrzyło działalność związku w okresie po IV Krajowym Kongresie ZBoWiD, który obradował w 1969 r. oraz omówiło aktualne zadania.

Referat poświęcony osiągnięciom ZBoWiD w ostatnim okresie i aktualnym zadaniom wygłosił prezes ZG Związku — Mieczysław Moczar. Podkreślał, że aktywną postawę członków ZBoWiD w życiu społecznym kraju i rolę Związku jako ogniw Frontu Jedności Narodu, M. Moczar stwierdził m. in., że najważniejszym zadaniem szerokiego rzeszy członkowskich związku jest obecnie aktywny udział w realizacji uchwał VII i VIII Plenum KC PZPR.

Po referacie rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Udział młodego pokolenia w rozwoju produkcji rolnej

Plenarne posiedzenie ZG ZMW

Główne kierunki pracy ideowo-wychowawczej i działalności społeczno-ekonomicznej Związku Młodzieży Wiejskiej w aktualnej sytuacji w kraju, na wsi i w rolnictwie były 1 bm. tematem plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego ZMW.

W obradach wzięli udział: członek Biura Politycznego — sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski, wiceprezes NK ZSL — Józef Ozga-Michalski, członek Prezydium NK, wiceminister rolnictwa — Longin Cegielski, przedstawiciele kierownictwa bratnich organizacji młodzieżowych — ZMS, ZHP, ZSP i KMW oraz wiejskich organizacji i instytucji społeczno-ekonomicznych.

Generalnym tematem, wokół którego koncentrowały się obrady, były sprawy udziału młodego pokolenia wsi w rozwiązywaniu węzłowych zadań stawianych obecnie przed wsią i rolnictwem. Zarówno w referacie przewodniczącego ZG ZMW Zdzisława Kurowskiego jak i w dyskusji podkreślano, że cele wychowawcze spełniać może związek — zgodnie ze swym naczelnym hasłem „wychowanie przez działanie” — tylko na drodze pełnego uczestnictwa młodzieży w realizowaniu obecnych i przyszłych celów społecznych i ekonomicznych całego środowiska wiejskiego.

Wymaga to, przy kontynuowaniu dotychczasowych kierunków pracy ZMW podjęcia

przez organizację kilku generalnych dla wsi i rolnictwa spraw, przede wszystkim możliwie najszerzego udziału młodego pokolenia w zagospodarowaniu gruntów Państwowego Funduszu Ziemi i pełnego wykorzystania każdego skrawka ziemi użytkowanej rolniczo. Wiele dyskusyj podnosiło sprawy wdrażania do praktyki rolniczej szeroko rozumianego postępu. W tej dziedzinie ZMW powinien — zdaniem działaczy — m. in. otaczać szeroką opieką ruch racjonalizatorski młodych pracowników POM-ów i baz maszynowych.

Wiele krytycznych uwag padło na plenum pod adresem organizacji i instytucji obsługujących rolnictwo. (PAP)

Kupujemy taniej

Sklepy spożywcze dobrze zaopatrzone

Sklepy spożywcze rozpoczęły wczoraj sprzedaż po obniżonych cenach. Poranne zakupy mleka, bułek, sera, dżemów itp. produktów uwidoczniły już klientom kilkuzłotowe różnice w cenach.

We wszystkich większych miastach — piszą korespondenci PAP — handel postarał się, aby w sklepach wyraźnie umieszczono nowe ceny, a często, żeby zmiana była bardziej widoczna, umieszczono je obok przekreślonych wyższych cen.

Również pierwsi klienci bułek, pracowników i kiosków spożywczych w fabrykach oraz barów mlecznych, odczuli różnicę w cenach posiłków.

W gastronomii prace przy przecenie produktów spożywczych i nowych kalkulacjach cen posiłków trwały prawie przez całą noc z niedzieli na poniedziałek. Z większości informacji o tej akcji wynika, że skończono już te czynności i wpisano do kart potraw nowe, niższe ceny. (PAP)

Otwarcie wystawy „Zamek Królewski”

Wszystkie zegary na otwartej 1 bm. w stołecznym Muzeum Narodowym wystawie „Zamek Królewski w Warszawie” ukazującej uratowane za bytki i dzieła sztuki z tej historycznej budowli, wskazują godzinę 11.15. Jest to godzina, w której stanął zegar na Wieży Zygmuntońskiej w dniu 17 września 1939 roku podczas bombardowania zamku przez wojska hitlerowskie.

Dawno już Muzeum Narodowe nie oglądało tak wielkiej liczby zwiedzających, jak w dniu otwarcia tej wystawy. Wśród przybyłych znajdował się prze wodniczący Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR Józef Kępa, znajdowali się przedstawiciele świata nauki i kultury. Z zainteresowaniem oglądali uratowane dzieła sztuki dyplomaci, akredytowani w Warszawie. (PAP)

Przed XXIV Zjazdem KPZR

Atmosfera wysokiej aktywności społecznej

Moskiewski korespondent PAP, red. P. Ziarnik pisze: Do XXIV Zjazdu KPZR pozostało dokładnie cztery tygodnie. Kampania przygotowań do tego doniosłego wydarzenia znajduje się w kulminacyjnej fazie.

Od połowy lutego trwa ogólnonarodowa dyskusja nad projektem wytycznych XXIV Zjazdu w sprawie pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej na lata 1971-75. Jednocześnie odbywają się ostatnie konferencje obwodowe i zjazdy republikańskich partii komunistycznych, na których wybierani są delegaci na zjazd. Dotychczas odbyły się zjazdy Partii Komunistycznych Estonii, Tadżykistanu, Turkmenii, Białorusi, Kazachstanu, Mołdawii, Armenii, Łotwy i Gruzji.

W marcu odbędzie się zjazd w pozostałych republikach związkowych. Zakończą się konferencje obwodowe w Federacji Rosyjskiej. Obradować też będą Miejskie Konferencje KPZR Leningradu i Moskwy.

Tygodnie przed zjazdem będą końcowym okresem realizacji zobowiązań w wielkim ru-

chu współzawodnictwa pracy dla uczczenia zjazdu.

Związek Radziecki przygotowuje się do zjazdu w atmosferze wysokiej aktywności politycznej i wyjątkowej pracy nad realizacją zadań pierwszego roku nowej pięcioletki. Perspektywa pięcioletniego rozwoju, którą dał projekt wytycznych zjazdu, jest dziś sprawą skupiającą na sobie uwagę całego społeczeństwa. Na czoło dyskusji nad planem pięcioletnim wysuwany jest wszędzie zasadniczy cel, jaki postawiono na ten okres w wytycznych — mianowicie sprawę znacznego podniesienia stopy życiowej ludności.

W dyskusji omawia się nie tylko osiągnięcia w dziedzinie podnoszenia poziomu życia w ubiegłej pięcioletce i zamierzenia na bieżące 5-lecie, ale przede wszystkim warunki, jakie są niezbędne dla realizacji zamierzonych celów — wzrostu przeciętnych płac pracowniczych — o 20-22 proc., a dochodów kolchoźników — o 30-35 proc. oraz społecznych funduszy spożycia — o 40 proc. Dyskusja toczy się więc wokół takich zagadnień, jak przyspieszenie postępu naukowo-technicznego, usprawnienie zarządzania produkcją i planowania oraz podniesienia na wyższy poziom organizacji pracy. (PAP)

LOGODA

2 bm. będzie zachmurzenie, ażeby z lokalnymi większymi przejaśnieniami, miejscami niewielkie opady śniegu. Temperatura maksymalna od minus 6 st. do minus 4 st. Wiatry umiarkowane z kierunków północno-wschodnich mogą powodować lokalne słabe zamiecie.

Asada na prezydenta Syrii została przedstawiona w Jiscie skierowanym przez tymczasowe kierownictwo regionalne BAAS do przewodniczącego Rady Ludowej Ahmeda el Chatiba.

PAP RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM

Już 54 śmiertelne ofiary

Według ostatnich doniesień, liczba śmiertelnych ofiar powodzi która nawiedziła w ub. tygodniu oko-

Zagraniczny „turysta” przemysłnikiem

Organa służby bezpieczeństwa Rzeczypospolitej zakończyły wielomiesięczne dochodzenie przeciwko obywatelowi fińskiemu — Jarlowi Vikingowi Manietcie, pracownikowi firmy transportowej z Malmö (Szwecja), który okazał się przemysłnikiem unikalnych polskich pamiątek narodowych i bezcennych dzieł sztuki.

Maniette, żonaty z Polką pochodzącą z Przemysła, był dość częstym gościem w rodzinnych stronach swej żony. Już w kwietniu ubr. — jak wykazały późniejsze dochodzenia — wywiózł za granicę XVII-wieczną encyklopedię lekarską oraz cenny obraz z XV wieku.

Szeroka działalność handlowa Maniette'a zwróciła uwagę służby bezpieczeństwa, która zaalarmowała urzędy celne. Skrupulatna rewizja na przejściu granicznym w Zgorzelcu, przeprowadzona 12 lipca ubr. przyniosła wprost szokujące rezultaty. W samochodzie Maniette'a znaleziono kilkadziesiąt dzieł sztuki i wartościowych starych dokumentów, a ponadto 900 dolarów USA i 100 dolarów kanadyjskich, niezgłoszonych do odprawy celnej. (PAP)

lice Rio de Janeiro, wzrosła już do 54. Istnieją jednak obawy, że może ona okazać się większa, gdyż nie odnaleziono jeszcze kilkudziesięciu osób.

Wybuch przed szkołą

W poniedziałek rano przed budynkiem „Nowej Szkoły Badań Społecznych” w Nowym Jorku eksplodował ładunek wybuchowy. „Nowa Szkoła Badań Społecznych” jest wolną instytucją studiów wyższych i znajduje się w dzielnicy Greenwich Village. Wybuch nie pociągnął ofiar w ludziach, lecz wybił szyby w oknach zarówno samej szkoły jak i kilku sąsiednich budynków.

Niespokojne wybory w Indiach



W Indiach rozpoczęły się wczoraj wybory do parlamentu. Przebieg kampanii przedwyborczej był bardzo gwałtowny. W Kalkucie w ciągu 3 dni zginęło 25 osób. W poniedziałek po rozpoczęciu głosowania cztery osoby zostały ranne, a jedno z biur wyborczych trzeba było zamknąć ponieważ uzbrojona banda zabrała urny wyborcze. Na zdjęciu: premier Indira Gandhi przemawia na wiecu przedwyborczym.

CAF — UPI — telefoto

Decyzje jury Festiwalu

W niedzielę po południu zakończył się w Poznaniu II Ogólnopolski Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży. Jury pod przewodnictwem reżysera Jana Batorego przyznało nagrody następującym twórcom:

W grupie filmów animowanych: I nagrodę: „Złote Koziółki” otrzymał Julian Antoniszczak za film pt. „Jak nauka wyszła z lasu”; II nagrodę otrzymał Lechosław Marszałek za film pt. „Na tropach Yeti” z serii „Lolek i Bolek wyruszają w świat”; dwie równorzędne III nagrody otrzymał: Witold Giersz za film: „Wspaniały marsz” oraz Anna Harda i Marian Kiebaszczak za film pt. „Miś na morzu” z serii „Przygody Misia Colargola”.

W grupie filmów aktorskich I nagrodę: „Złote Koziółki” otrzymał Janusz Nasfeter za film pt. „Abel twój brat”; II nagrodę jury przyznało Marii Kaniewskiej za „Pierścienie Księżnej Anny”; nagrody III stopnia Jadwidze Kędzierzawskiej — reżyserowi filmu „Joko” oraz Wojciechowi Florkowi za dwa filmy: „Ewa plus Ewa” oraz „To moja wina”.

Nagrody specjalne jury Stowarzyszenia Filmowców Polskich przyznało animatorom: Rufinowi Strużkowi za ani-

Ogólnopolski Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży

mację filmu pt. „Złota rybka” oraz Marianowi Kiebaszczakowi za animację filmów lalkowych z serii „Przygody Misia Colargola”. Jury wyróżniło ponadto szereg filmów.

Uroczystość zamknięcia Festiwalu odbyła się w Sali Wielkiej Pałacu Kultury w Poznaniu, w obecności zastępcy przewodniczącego Prezydium RN Poznania Jerzego Langowskiego i połączona była z prezentacją najlepszych laureatów naszego festiwalu. (ob)

„Samochodem” po Srebrnym Globie

Amerykańska Agencja do Spraw Aeronautyki i Badania Przestrzeni Kosmicznej (NASA) ujawniła niektóre szczegóły kolejnej wyprawy księżycowej, zaplanowanej na 26 lipca br. W tym bowiem dniu o godz. 14.34 czasu warszawskiego ma nastąpić start statku „Apollo 15” z dowódcą wyprawy Davidem Scottem, pilotem kabiny księżycowej — LEM, Jamesem Irwinem i pilotem kabiny macierzystej, Alfredem Wordenem na pokładzie. W czasie wyprawy przeprowadzone zostaną nowe eksperymenty: James Irwin i David Scott poruszają się będą na powierzchni Srebrnego Globu na pierwszym kierowanym reka ludzka „samochodzie” księżycowym. (PAP)

Starcia na tle lokalnych ambicji



Od 2 dni włoskie miasto l'Aquila jest widownią gwałtownych starć między ludnością a policją. W l'Aquila rannych już zostało 75 policjantów. Wiele osób aresztowano. l'Aquila, XIII-wieczne miasto przez wiele lat utrzymywało dominującą pozycję. Jednak ostatnio zdecydowanie wzrosła rola miasta Pescara, które gwałtownie się rozwija. Bezpośrednią przyczyną rozruchów w l'Aquila jest podjęta w ubiegły piątek decyzja o umieszczeniu w Pescara siedziby części wład lokalnych. Na zdjęciu: policjanci odzyskują kamień w kierunku demonstrantów. CAF — AP — telefoto

Heinemann odwiedzi Rumunię

W Bonn podano oficjalnie, że prezydent NRF Gustav Heinemann złoży w dniach od 17 do 19 maja wizytę oficjalną w Rumunii na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa tego kraju Nicolae Ceaușescu. Prezydent Heinemann został zaproszony do Rumunii podczas wizyty w Bonn w czerwcu 1970 roku premiera Maurera.

Kandydat na prezydenta

Radio syryjskie poinformowało, że tymczasowe kierownictwo regionalne partii BAAS wysunęło kandydaturę generała Hafeza el Asada na stanowisko prezydenta Republiki. Kandydatura generała

Ilu nas jest — jak mieszkamy?

Dalsze wyniki Narodowego Spisu Powszechnego

W Głównym Urzędzie Statystycznym opracowano dalsze wyniki gminnego Narodowego Spisu Powszechnego. 1 bm. przedstawiono je na konferencji prasowej.

W trakcie dokładniejszych obliczeń okazało się, że liczba mieszkańców Polski jest niższa niż pierwotnie ustalono i wynosiła 1 stycznia br. ponad 32,6 mln. osób; w pierwszych wstępnych wynikach podawano o 100 tys. więcej. Społeczeństwo nasze składa się z 16,8 mln. kobiet i 15,8 mln. mężczyzn. Przy średniej proporcji krajowej 106 kobiet na 100

mężczyzn, w większych miastach odsetek kobiet jest dużo wyższy, a w Warszawie i Łodzi wynosi 116 na 100 mężczyzn.

W miastach mieszka 17 mln. Polaków, co stanowi już 52,2 proc. ogółu społeczeństwa. W Katowickim odsetek ten przebiega 78 proc., a w Gdańsku — 70 proc. Niemal połowa mieszkańców wsi (43 proc.) — nie zajmuje się już rolnictwem. Spis wykazał, że 23 mln. Polaków utrzymuje się ze źródeł pozarolniczych, co stanowi ponad 70 proc. ogółu ludności. W woj. katowickim odsetek ten sięga 94 proc., w gdańskim — 81 proc., wrocławskim — 76 proc.

Zwraca uwagę związek między liczbą ludności na wsi, a wynikami rolnictwa. Najlepsze rezultaty osiągają właśnie te województwa, które mają niewielki odsetek ludności pracującej na roli. Mała liczba rolników osiąga w zamian wysoką wydajność. Z dalszych danych na ten temat wynika, że stale rośnie również liczba osób mających mieszane źródła utrzymania. Problem tzw. chłopa-robotnika staje się więc jeszcze bardziej aktualny.

Spis powszechny zarejestrował 9,2 mln. gospodarstw domowych. Jedno takie gospodarstwo liczy przeciętnie 3 osoby w mieście i 4 na wsi. Mamy w kraju 8,1 mln. mieszkań zamieszkałych. Średnia powierzchnia mieszkalna na 1 obywatela Polski nie osiąga 13 m kw., a więc nie jest duża, 23,3 mln. izb — jakie spisano w trakcie tej akcji — świadczą, że nie każdy mieszkaniec ma do swej dyspozycji osobny pokój.

kój. Różnica między liczbą gospodarstw domowych, a mieszkań — wynosi ponad 1,1 mln. — jest obrazem aktualnych potrzeb mieszkaniowych w kraju. W miastach brakuje 750 tys. mieszkań.

Na konferencji przedstawiono również szereg nowych publikacji urzędu. „Inwestycje budowlane w indywidualnych gospodarstwach rolnych” są swego rodzaju statystyczną fotografią budującej się wsi. „Wewnętrzny ruch wędrowności ludności” ilustruje migracje ze wsi do miast dokonujące się w naszym kraju po wojnie. Do miast przeniosło się blisko 3,5 mln. Polaków. Ciekawą i aktualną publikacją — dostarczającą szeregu ważnych danych dla administracji terenowej — są „małe miasta”.

PAP

Protest przeciwko syjonistycznej kampanii antyradzieckiej

Zarząd Główny Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce na swoim plenarnym posiedzeniu 27 ubm. podjął uchwałę, o tępiącą antyradziecką kampanię prowadzoną przez syjonistów, w związku z „światową konferencją w obronie Żydów radzieckich”, która zebrała się ostatnio w Brukseli.

Trwające od miesięcy i inspirowane przez syjonizm antyradzieckie hece — czytamy w uchwale — działalność faszystowskiej „Ligi Obrony Żydów”, a teraz brukselska „światowa konferencja obrony Żydów radzieckich” nie mogą być inaczej oceniane aniżeli jako próba ingerencji w wewnętrzne sprawy narodów radzieckich, próba odwrócenia uwagi światowej opinii publicznej od rzeczywistych ważnych problemów, takich jak niebezpieczne napięcie na Bliskim Wschodzie i Indochinach czy też dyskryminacje rasowe w niektórych krajach tzw. „wolnego świata”.

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce protestując przeciwko oszczerczej kampanii antyradzieckiej, solidaryzuje się z tymi organizacjami żydowskimi, Żydami — pełnoprawnymi obywatelami ojczyzny Związku Radzieckiego, członkami KP Izraela, którzy potępiają syjonistyczne prowokacje apelują do opinii świata o wzmożenie walki na rzecz pokoju i przyjaźni między narodami. (PAP)

Eksplodacja bomby w gmachu Kapitolu

W gmachu Kapitolu w Waszyngtonie eksplodowała w nocy z niedzieli na poniedziałek bomba. Według ostatnich doniesień na pół godziny przed wybuchem nieznany osobnik za telefonował do administracji gmachu mówiąc, że podłożono w nim bombę.

Władze odmawiają wszelkich dalszych informacji na ten temat. Jeden ze strażników ujawnił, że ładunek wybuchowy umieszczono w umywalni znajdującej się pod salą posiedzeń Senatu i w pobliżu sali Komisji Spraw Zagranicznych. Zniszczonych zostało wiele sal oraz około 30 m korytarza.

PAP

Na zimowych poligonach

W szkoleniu wojska rozpoczął się ważny etap: zimowa szkoła ognia. Po cyklu intensywnych zajęć szkoleniowych w koszarach i na garnizonych placach ćwiczeń, pododdziały przystąpiły do praktycznej próby, w warunkach poligonowych. Zimowa szkoła ognia jest próbą wszechstronną, obejmującą zarówno wyszkolenie ogólnowojskowe jak i specjalistyczne. Jest również sprawdzianem dyscypliny i postaw żołnierskich. Prowadzona w ciężkich warunkach terenowych i atmosferycznych, w sytuacjach zbliżonych do bojowych, stanowi istotny etap wojskowej edukacji.

Jak wynika z rekonesansu przeprowadzonego przez dziennikarzy PAP i z wiadomości na pływających z poligonów, żołnierze wzorowo wykonują swoje zadania; ich ambicją jest np. niszczenie celów już pierwszymi pociskami. Organizacja zajęć sprzyja maksymalnemu wykorzystaniu każdej godziny pobytu na ćwiczeniach. Wnioski z tegorocznej zimowej szkoły ognia — wzorem lat ubiegłych — uwzględnione zostaną w dalszym szkoleniu wojsk.

PAP

Trwają powiatowe zjazdy ZSL

W ciągu ostatnich 3 dni w blisko 30 powiatach odbyły się zjazdy organizacji ZSL-owskich. Zjazdy te to ostatni etap kampanii sprawozdawczo-wyborczej w terenowych ogniskach stronnictwa.

Celem zjazdów jest obok wyboru nowych władz powiatowych ZSL, opracowanie w toku szerokiej dyskusji aktywności stronnictwa programu działalności instancji ZSL w nowej sytuacji politycznej i społeczno-ekonomicznej kraju. W pracach zjazdów biorą udział członkowie władz naczelnych stronnictwa, m. in. prezes NK ZSL — Stanisław Guca i wiceprezysi: Franciszek Gesing i Józef Ozga-Michalski. (PAP)

34 wypadki — 11 zabitych

Na drogach i jezdniach niebezpiecznie

Prawie od tygodnia, na drogach i jezdniach niemal w całym kraju panują trudne warunki komunikacyjne. Szczególnie wiele kłopotów stwarzają na niektórych odcinkach dróg zasypany i występująca lokalnie tzw. śliskość pośniegowa.

W tych warunkach od kierowców oraz przechodniów wymaga się szczególnej uwagi i ostrożności. Tymczasem analiza wypadków drogowych, jakże zanotowana w ostatnich dniach wskazuje, że nie jest w tej mierze najlepiej. W ostatnią sobotę i niedzielę lutego — jak informuje oficer dyżurny Komendy Głównej MO — wydarzyło się 35 poważniejszych wypadków drogowych, w których 11 osób zginęło, a 26 odniosło ciężkie obrażenia.

W 11 przypadkach winę za spowodowanie kolizji ponoszą

przechodnie w stanie nietrzeźwym — nagle wbiegający na jezdnię oraz dzieci bawiące się na drogach.

Nagminnym zjawiskiem jest nadal niebezpieczna — niedostosowana do warunków drogowych — predkość pojazdów, a także nietrzeźwość kierowców oraz nieprzestrzeganie zasady pierwszeństwa przejazdu.

W Warszawie, na ulicy Towarowej, 63-letni Mieczysław Łobarski wpadł pod koła samochodu ciężarowego ponosząc śmierć na miejscu. W Rokietnicy woj. wrocławskiej, 5-letni Roman Nowak wjechał na sankach pod koła autobusu. Chłopiec zginął na miejscu.

W niedzielę, w miejscowości Gryżliny (woj. olsztyńskie), samochód osobowy „Syrena”, kierowany przez 31-letnią Elżbietę Wiśniewską uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca oraz 4 pasażerów odniosło obrażenia. Jak wynika z pierwszych ustaleń, przyczyną wypadku była nadmierna szybkość pojazdu.

Do tragicznego wypadku doszło w miejscowości Lipówki, woj. warszawskiej. 29-letni kierowca samochodu ciężarowego „Star” — Zdzisław Świątek zabrał na trasie do kabiny 16-letnią Ewę Urawską. Kierowca nie usłuchał jej prośby, aby zatrzymał się w określonym miejscu, lecz kontynuował jazdę. Dziewczyna wyskoczyła wówczas z pędzącego samochodu i poniosła śmierć na miejscu. Kierowca został zatrzymany do dyspozycji prokuratury.

PAP

W programie liceum

Podstawy teorii maszyn matematycznych

Z udziałem specjalistów uniwersyteckich opracowywany jest program nauczania matematyki dla klas matematyczno-fizycznych w liceach ogólnokształcących. W skład zespołu, powołanego z inicjatywy Instytutu Pedagogiki, wchodzi wybitni przedstawiciele nauk matematycznych ze wszystkich ośrodków akademickich w Polsce.

Ta nowa forma opracowywania programów zbliży środowisko akademickie do problemów szkoły średniej. Pozwoli też na pełniejsze zsynchronizowanie wymagań szkoły wyższej wobec absolwentów liceów ogólnokształcących, późniejszych kandydatów na studia.

Program przygotowywany jest dla klas matematyczno-fizycznych w liceach ogólnokształcących, a więc o różnorodnym programie z matematyki. Jest to nowy kierunek kształcenia, zapoczątkowany w br. szkolnym w pierwszych klasach licealnych. Stanowią one obecnie ok. 10 proc. ogółu klas pierwszych. Kierunek ten będzie rozwijany; przewiduje się, iż klasy matematyczno-fizyczne stanowią będą ok. 30 proc. pierwszych klas licealnych. Są one przeznaczone dla młodzieży wyróżniającej się uzdolnieniami w kierunku przedmiotów ścisłych. Dla tych to właśnie klas opracowywany jest obecnie nowy program, obejmujący geometrię, analizę matematyczną i algebrę oraz rachunek prawdopodobieństwa. Nowością w liceach ogólnokształcących będą podsta wy teorii maszyn matematycznych. Autorzy programu wychodzą z założenia, iż absolwenci z klas matematyczno-fizycznych obecnych liceów ogólnokształcących posiadać muszą podstawową wiedzę również z tej gałęzi nowoczesnej matematyki, znajdującej coraz szersze zastosowanie w życiu praktycznym.

Programy matematyki dla klas matematyczno-fizycznych, opracowywane są w sposób zwięzły, nowoczesny; liczą się one z możliwościami ucznia, uwzględniają rezerwy czasu na samodzielną pracę i myślenie.

nie, co przy prawidłowym nauczaniu matematyki jest elementem niezbędnym, który musi być brany również w rachubę.

Przewiduje się, iż nowy program nauczania matematyki w klasach matematyczno-fizycznych, wprowadzony zostanie na razie tytułem eksperymentu, w kilku liceach ogólnokształcących już w najbliższym roku szkolnym 1971/72.

W podobny sposób, również przy udziale przedstawicieli ośrodków akademickich, opracowany zostanie program nauczania fizyki dla klas matematyczno-fizycznych w liceach ogólnokształcących. (PAP)

Wyjazdy turystyczne do NRD bez zaproszeń

Biuro Paszportów i Dowodów Osobistych MSW informuje, iż na podstawie umowy z NRD, z dniem 1 marca 1971 r. obywatele polscy ubiegający się o wyjazd do tego kraju w celach turystycznych — indywidualnych:

— zwolnieni są od obowiązku przedkładania organom paszportowym zaproszeń;

— obowiązani są wylegitymować się na granicy NRD posiadaniem odpowiedniej ilości DM (równowartość 120 zł na dzień pobytu).

Od obowiązku posiadania DM zwolnione są osoby wyjeżdżające na zaproszenie krewnych lub instytucji, przy czym fakt ten powinien być odnotowany przez Narodowy Bank Polski lub uprawnione biuro turystyczne w deklaracji celno-dewizowej osoby zainteresowanej.

Przydział DM w związku z wyjazdem do NRD ustalony został przez NBP do wysokości 3.000 zł. (PAP)

Zmarł

Karol Hoffmann



Nagła, niespodziewana śmierć zabrała spośród nas dra Karola Hoffmanna. Zmarł w niedzielę wieczorem w wieku niespełna 58 lat.

Dr Karol Hoffmann był w okresie międzywojennym wielokrotnym mistrzem, rekordzistą i reprezentantem Polski w lekkiej atletyce. Tej dyscyplinie sportu pozostał wierny do ostatnich chwil życia. Był absolwentem poznańskiej Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego, a następnie jako pracownik naukowy tej uczelni przez wiele lat poświęcał się zagadnieniom teorii i metodyki lekkiej atletyki.

Najbardziej popularny był jednak dr Karol Hoffmann dzięki gimnastyce porannej prowadzonej przez radio. Zmarł w przededniu 25 rocznicy nadania pierwszej audycji gimnastycznej w programie ogólnopolskim Polskiego Radia.

Dr Karol Hoffmann odznaczony był licznymi odznaczeniami państwowymi i sportowymi.

Polska kultura fizyczna poniosła wielką stratę.

Spadochroniarze sajgońscy wycofali się ze Wzgórza 31

Źródła wojskowe w Sajgonie potwierdziły w poniedziałek, że po czterech dniach walk reżimowi spadochroniarze sajgońscy musieli się ostatecznie wycofać ze Wzgórza 31 w Dolnym Laosie. Wyparci ze wzgórza spadochroniarze sajgońscy zajęli stanowiska w pobliżu.

W Sajgonie utrzymuje się, że „Wzgórze nie warto było bronić”. Rzecznik reżimowy odmówił ujawnienia bilansu strat podczas walk o Wzgórze 31. Stwierdził on, że straty te zawarte są w ogólnym bilansie. Do niedzieli do godz. 13.00 cza są warszawskiego w operacji laotańskiej zginęło 320 żołnierzy sajgońskich, 1002 zostało rannych, a 99 uznano za zaginionych.

Pierwszy w tym roku

M/S „Zygmunt Stary” zwodowany

W Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego w Szczecinie odbyło się 27 bm. pierwsze w tym roku wodowanie. Z pochyliny „Odra” spłynął na wodę 10-tysięcznik M/S „Zygmunt Stary” — przeznaczony dla Polskich Linii Oceanicznych. (PAP)

„Koziołki” płacą

18, 19, 20, 31, 49 dod. 40
Na 720 grę wpłynęło 457 280 zakia dów wartości 1.371.840,—zł. Fundusz wygranych wynosi: 754.512,—zł.
Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową w kol. 147 w Gnieźnie, w wysokości 68.592 zł, 23 „czwórki” po zł 5.964, 65 „trójków premiowanych” po zł 215,—, 1.242 „trójki” po zł 115,—, 1.590 „dwójków premiowanych” po zł 27,—, 23.253 „dwójki” po zł 7,—.
Na 4-cyfrową końcówkę banderoli 6754 ustalono: 8 premii po 2.500,—zł, 7 premii po 500,—zł.

K1223

Toto-Lotek

3, 7, 20, 24, 40, 43, dod. 6

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marczewski.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
2 III 1971 Nr 51 (8104)

Izraelski sabotaż

Odrzucając propozycję Kairu w sprawie zawarcia pokoju połączono z wycofaniem się Izraela do dawnych granic, rząd w Tel Awiwie „jawnie wystąpił jako agresor, ukazując ponownie całemu światu, że nie zamierza odejść od swoich grabieżczych zakusów i że nie powstrzyma się od rzucenia wyzwania ONZ i wszystkim narodom” — głosi oświadczenie rządu ZSRR.

Medzi obecnym „nie” Izraela i wszystkimi poprzednimi istnieje różnica przemawiająca dodatkowo na niekorzyść Tel Awiwu. Padło ono mianowicie w sytuacji, gdy rząd ZRA zaprezentował stanowisko rzeczywiste najdalej idące, najbardziej elastyczne i konstruktywne zarazem, co wyraża się zarówno w gotowości uznania suwerenności Izraela, jak i w projekcie otwarcia Kanału Sueskiego.

Ocenę to pozytywnie nawet główny, jeżeli nie jedyny, protektor Izraela, Waszyngton, a podsekretarz stanu Sisco oświadczył publicznie, że „pokój wymaga bolesnych decyzji”, co odczytano powszechnie jako ostrzeżenie pod adresem rządu Goldy Meir. Także Londyn i inne stolice zachodnie nie tyle nastawione

proizraelsko, ile poczuwające się do lojalności wobec USA, dopatrzyły się w propozycjach egipskich szansy odmożenia bliskowschodniego impasu, biorąc pod uwagę jednocześnie, że Egipt musi się liczyć z nie zawsze przychylnymi reakcjami tych krajów arabskich, które odrzucają alternatywę rokowań z Izraelem.

Z tego wszystkiego Izrael zdaje sobie doskonale sprawę. Mimo to, stawiając warunki nie do przyjęcia przez Kair, cynicznie głosi, że „piłka znajduje się znowu na polu egipskim i postęp w rozmowach Jarringa zależy od reakcji ZRA”. Jeżeli Izrael przyrównuje konflikt z ZRA do meczu piłki nożnej, to trzeba powiedzieć, że od samego początku prowadzi tę grę, najdelikatniej mówiąc, nie fair, udając jakoby rozmowy o pokoju mogły zastąpić ewakuację zagrabionych ziem.

Tymczasem warunek ten pozostaje nadal jedynym sprawdzianem woli pokoju Izraela. Nie do pomyślenia jest też, by ktokolwiek na świecie realną już teraz odmowę ZRA przedłużenia rozejmu poza 7 marca przypisał nieprzejednaniu strony arabskiej, jakby sobie tego zapewne życzyło w Tel Awiwie. (API)

Środki przeciwko pasożytnictwu

Rada Ministrów rozpatrzyła projekt ustawy w sprawie zapobiegania i zwalczania pasożytnictwa społecznego. Z zaleceniem opracowania takiej ustawy wystąpiło — jak wiadomo — Biuro Polityczne KC PZPR.

Projekt ustawy nadaje określeniu pasożytnictwa społecznego taki charakter, aby było ono zgodne z powszechnym odczuciem społecznym. Projekt dotyczy więc osób, które ukończyły 18 lat i nie kontynuują nauki, a będąc zdolne do pracy — uparczywie uchylają się od wykonywania pracy społecznie użytecznej oraz czerpią środki utrzymania w sposób lub ze źródeł sprzecznych z zasadami współżycia społecznego i tym samym zagrażają porządkowi prawnemu. Takie określenie pasożytnictwa społecznego eliminuje spod działania przyszłej ustawy te osoby nie pracujące, których źródła utrzymania są akceptowane przez społeczeństwo.

Jeden z artykułów projektu ustawy stwierdza też, że kierując do pracy lub nauki zawodu będzie się brało pod uwagę wiek, stan zdrowia i kwalifikacje osoby oraz w miarę możliwości, jej warunki osobiste i rodzinne.

Jakie są konkretne środki działania przewidziane w projekcie ustawy?

Pierwszym krokiem ma być przeprowadzenie rozmowy ostrzegawczej, w której zwróci się uwagę danej osobie na niewłaściwość jej postępowania, zakreśli się termin dobrowolnego podjęcia przez nią pracy lub nauki zawodu i uprzedzi się o konsekwencjach, jeśli tego nie uczyni. W razie potrzeby — udzieli się jej pomocy w postaci skierowania do pracy.

Rozmowy ostrzegawcze będą przeprowadzać wydziały spraw wewnętrznych prezydium rad narodowych, przy udziale m. in. przedstawicieli organizacji społecznych. Aby uniknąć zbyt pochopnego wyzywania na takie rozmowy — wydziały spraw wewnętrznych będą zobowiązane do uzupełnienia w razie potrzeby informacji, jaką złożył wnioskodawca, a nawet do sprawdzenia danych przy pomocy organów MO.

Jeśli wezwana osoba, po przeprowadzeniu z nią rozmowy ostrzegawczej nie zerwie z pasożytniczym trybem życia — będzie mógł zostać wobec niej zastosowany nadzór wychowawczy, wykonywany przez kuratora społecznego. Osoba taka zostanie już zobowiązana do podjęcia pracy lub nauki zawodu.

Decyzję o nadzorze wychowawczym będzie podejmować kolegium do spraw wykroczeń. Kolegium będzie mogło równocześnie nałożyć dodatkowe obowiązki, np. obowiązek lożenia na utrzymanie innej osoby, poddanie się leczeniu antyalkoholowemu, lub niezmiennie miejsca pobytu bez zezwolenia. Kolegium może też zakazać pobytu w określonych miejscowościach lub nawet wyznaczyć inne miejsce pobytu. Przewiduje się, że w praktyce orzekanie zmiany miejsca pobytu będzie stosowane wyjątkowo i połączone będzie z zagwarantowaniem pracy i zakwaterowania.

Nadzór wychowawczy może być orzekany na okres do 3 lat. Jeśli dana osoba zmieni tryb życia, kolegium będzie mogło uchylić nadzór przed terminem. Dodajmy też, że osoba, wobec której zastosowano taki nadzór będzie miała zagwarantowaną możliwość odwołania się do sądu.

W wypadkach wyjątkowych, o ile żaden z powyższych środków nie da rezultatów, można będzie osobę, która nie chce zerwać z pasożytniczym trybem życia, umieścić w ośrodku pracy wychowawczej. Decydować będzie o tym sąd. Ośrodki takie pomyślane są jako miejsca przymusowego zakwaterowania, organizowane tam, gdzie istnieje odpowiedni front robót — ziemnych, drogowych itp. Osobom umieszczonym i zatrudnionym w ośrodku przysługiwać będzie wynagrodzenie. Nadzór nad ośrodkami pracy wychowawczej sprawować będzie minister sprawiedliwości.

Czasu pobytu w ośrodku nie określa się z góry; z tym, że nie może on przekroczyć 3 lat. Jeśli stosunek do pracy i postawa danej osoby dadzą podstawę do przekonania, że nie powróci ona do dawnego pasożytniczego trybu życia — można będzie ją zwolnić już po 3 miesiącach. Jeśli jednak ocena taka okaże się błędna — osobę taką można będzie ponownie umieścić w ośrodku.

Należy podkreślić, że ośrodek mieć będzie wyjątkowo charakter instrumentu wychowawczego, natomiast sankcja karna przewidziana jest za samowolne opuszczenie ośrodka. W posiadzeniu sądu, który ma orzec o umieszczeniu w ośrodku, obok prokuratora (którego udział jest obowiązkowy) będzie mógł występować obrońca zawodowy lub społeczny. Rozprawa odbywać się będzie z udziałem ławników. W postępowaniu sądowym obowiązywać będą — oczywiście — normalne gwarancje procesowe przewidziane w obowiązującym ustawodawstwie.

Mając na uwadze kryminogeny charakter pasożytnictwa społecznego, projekt ustaw zobowiązuje sądy i kolegia do brania pod uwagę tego trybu życia jako okoliczności obciążającej i wpływającej na zaostreżenie kary wymierzonej za przestępstwo lub wykroczenie.

Projekt będzie poddany pod dyskusję publiczną. (FAP)

Delegat krotoszyńskiej „Delty”

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Kaliszu DELTA, ma swój zakład w Krotoszyźnie. Kiedyś samodzielny, dziś włączony do zespołu kaliskiego wytwarza części samochodowe: cylindry, prowadnice i gniazda zaworów do silników Fiata, Haenschla i Leylanda. Produkcja wysokiej klasy, precyzyjna. Jeszcze 15 lat temu robiono tu, oczywiście w innych pomieszczeniach — proste części do maszyn rolniczych. Ten niewątpliwie awans zawdzięczać należy przede wszystkim załodze.

Jednym z członków tej załogi jest Jan Robakowski — nastawiacz na półautomatach. Jemu też powierzono sprawowanie szczytnej funkcji delegata na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczą-Wyborczą PZPR w Poznaniu. Rozmawiając z nim o sprawach najróżniejszych mimo woli wchodzimy na temat „Delty”.

— Gnębi mnie i moich kłębów — mówi Jan Robakowski — spóźniające się ukończenie nowych oddziałów. Mamy zupełnie ładne wyniki produkcyjne, a tu na przeszkodzie dalszej dobrej roboty staje nam wykonawca: Ostrowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Hartownia, która miała być gotowa w końcu 1969 roku, jeszcze daleko w polu. Powstają z tego tytułu ogromne dla nas i dla gospodarki straty. Jesteśmy bezradni.

— Powód do rozgoryczenia rzeczywiście jest, ale inwestycje, rozbudowa zakładu, to tylko jeden aspekt rozwoju i postępu. U was

przecież także nie brak wszelkiego rodzaju rezerw?

— Chyba, jak wszędzie, ale wiele z nich już uruchomiono. Na przykład, wydajność pracy wzrosła w ostatnich latach parokrotnie. Dam przykład: kiedyś jeden pracownik wykonywał w ciągu zmiany 8 tulei, a obecnie około 40. To wynik z jednej strony wzrostu kwalifikacji ludzi, poprawy dyscypliny pracy, z drugiej zaś — rezultat wprowadzenia nowych technologii oraz licznych nowoczesnych maszyn. Wydaje się przy tym, że produkujemy dobrze, czego wyrazem mogą być liczne oferty firm za-

chodnich, które chcą z nami kooperować.

Pracujemy na trzy zmiany, park maszynowy jest też dobrze wykorzystany, ale w niektórych dziedzinach tworzą się bariery dla dalszego wzrostu produkcji. Problem ten może rozwiązać wspomniana hartownia.

— Znowu wróć do rezerw. Nim ostrowscy budowlani upora się z budową, wy sami możecie jeszcze to i owo udoskonalić, we własnym zakresie.

— Wydaje się, że jest to zadanie nieustanne, bo nie ma takiej sytuacji, w której zakład dochodzi do absolutnej doskonałości. Zawsze jest coś do zrobienia. Jedną z ważniejszych na przykład kwestii jest transport wewnętrzny oraz zmniejszenie strat czasu pracy. Chcemy między innymi wprowadzić przekazywanie stanowisk pracy wraz z narzędziami (obecnie każdy pracownik oddaje je po zmianie do następnego).

Do bardzo istotnych problemów, z którymi trzeba się szybko uporać, należy lepsze wy-



Jan Robakowski: „... Produkujemy dobrze, czego wyrazem mogą być liczne oferty firm zachodnich...”

Fot. — „Głos”

korzystanie maszyn niezbędnych zakładom, ale obciążonych pracą tylko w kilku procentach. Sprzedać ich nie można, a więc niezbędne chyba będzie podjęcie zleceń kooperacyjnych.

Rozmawiał:
ZBIGNIEW MIKA

Mówią młodzi robotnicy

Nie wolno zawieść zaufania

li, że los państwa to ich los osobisty. To przyspiesza duchowo dojrzywanie.

Wspomnieliśmy też o zniesieniu podwyżki cen na żywność. O tym, że ta decyzja rządu została przyjęta przez społeczeństwo z uznaniem i radością. Zauważyli przy tym, że rażącość tej decyzji jest też obywatelska troska, czy zdołamy odrobić wielką sumę 24 miliardów złotych, na którą złoży się powrót do poprzednich cen żywności, jak i dokonane już podwyżki najniższych zarobków, rent oraz nakłady przeznaczone na inne cele społeczne.

Zdażyłem zanotować tylko urywki jakże żywej rozmowy na te tematy.

— Wydaje mi się, że świadomość ludzi jest zbyt wysoka, aby pojawiły się jakieś nowe żądania, które by poszły za daleko. Wspólną naszą sprawą jest dbać o to, aby tego nie było. Musi być dyscyplina i dobra robota.

— Jak będzie wzajemne zrozumienie między robotnikami i rządem, to będzie można zrobić dużo. Ludzie sami zwiększą wydajność. Rośnie w nas nadzieja, że jak będziemy lepiej pracować, to będzie się lepieć życie.

— Rząd, anulując podwyżkę cen żywności, poszedł na ryzyko, ale było to ryzyko słuszne. Spowodowało ożywienie, mobilizację całego społeczeństwa do działania. Czujemy się tak, jakby nam powiedziano: „nie zawiedźcie”. A teraz wszystko za leży od nas, od naszej pracy.

— Zniesienie podwyżki cen to wyraz zaufania do całego narodu. Nie wolno zawieść tego zaufania.

W czasie tej rozmowy pomyślałem, że niezmiernie trudno byłoby mówić o młodzieży jako o jakimś jednorodnym zjawisku, warstwie, czy części

społeczeństwa. Nieuzasadniona byłaby też jakaś generalna jej ocena, zarówno pozytywna, jak i negatywna. Trzeba by mówić raczej o wielu różnych grupach społecznych czy kulturalnych młodych ludzi, wśród których różnorodność postaw, poglądów, wartości, sposobów myślenia i stopni „wrośnięcia” w społeczeństwo, stopni społecznej przydatności — jest znaczna. Nie sądzmy więc, że tacy jak ci, których właśnie poznajemy, są wszyscy.

Dlaczego działają w ZMS?

— Nigdzie nie należeć, to jakby „żyć pod miotłą”. Chcemy wiedzieć, co się dzieje w kraju i na świecie. Chcemy o tym wspólnie rozmawiać. Wymiana poglądów zbliża i jedno czy; nikt nie chce być sam. Organizacja przed tym chroni.

— Dowiadujemy się wielu rzeczy na zebraniach aktywnie. Nie chcemy być „wtajemniczonymi”, nie trzeba robić różnic między nami a nie należącymi do ZMS, bo to powoduje brak kontaktu.

— Organizacja ZMS powinna się więcej zajmować stroną prywatną życia młodych ludzi, ich ciężkimi nieraz warunkami, no i ich poglądami, wychowaniem. Za dużo było do tej pory papierów, sprawozdań.

Ludzie, zatrudnieni w zakładach pracy, tworzą nie luźne zbiorowiska, lecz określone społeczności, zorganizowane i związane nie tylko wspólnym rytmem zakładowego życia, czynności, prac, lecz także codziennymi, bezpośrednimi kontaktami, koleżeństwem, codzienną wymianą myśli, poczuciem wspólnej roli i wspólnego celu. Takie grupy ludzkie mają zwykle swoich najaktywniejszych w pracy i myśleniu, swoje autorytety, swoich bez mała ideologów.

Jak oceniają obecną sytuację w swoim środowisku?

— Jesteśmy teraz podniesieni na duchu. Zjemy przyszłość i wierzymy w nią. Otworzyły się nowe perspektywy. Nie chcemy uznawać hasła „czy się stoi, czy się leży”. Teraz jest zażyłość między wszystkimi, porozumienie.

— Chcemy mniej gadania, a więcej czynu. Inne jest też pojęcie i rozumienie tych, co kierują pracą.

— Na bieżąco tylko życia brać nie można, trzeba żyć na dzieja. Po VIII Plenum odczuwamy taką nadzieję.

— Nasi kierownicy rzekli się, mimo niskich pensji, oszczędności na paliwie i przeznaczają je na budowę Zamku Królewskiego w Warszawie. Postanowili tak między sobą. Chca, aby ocalała narodowa pamiątka. Patriotyzm Polaka to nie frazes.

— Widzimy trudności zakładu. Ilość rąk do pracy i środków nie rośnie, a wydajność wzrosnąć musi. Rosną bowiem zadania i plany.

— Kilka spraw załatwimy w zakładzie czynami społecznymi. Będziemy mieli stację diagnostyczną do badania samochodów, a do tego konieczna jest myjnia z ciepłą wodą. Myjnie zrobimy w czynie. Tak samo jadalnię i inne urządzenia. Dotąd jedliśmy w miejscu pracy.

Moi rozmówcy to jedni z tych jakże ważnych organizatorów życia ideowego w młodych środowiskach robotniczych, organizatorów na co dzień; jedni z ludzi kształtujących postawy wobec pracy i kraju, którzy z własnego przekonania biorą na siebie wielką odpowiedzialność społeczną.

MARCIN BAJEROWICZ

Normalizacja stosunków

kościelno-państwowych na Kubie

Proces normalizacji stosunków między Kościołem rzymsko-katolickim a socjalistyczną Republiką Kubańską został zapoczątkowany w 1962 roku. Nawiazane zostały wtedy stosunki dyplomatyczne między Kuba a Stolicą Apostolską, w ślad za czym stosunki kościelno-państwowe na Kubie stopniowo ulegają poprawie.

Stosunek Watykanu do problemów rewolucji kubańskiej jest poprawny i życzliwy — oświadczył ambasador Kuby przy Watykanie Amado Blanco y Fernandez, w wywiadzie prasowym. udzielonym po audiencji u papieża Jana XXIII, w dniu 3 lutego 1962 r.

Charakteryzując osobę Jana XXIII ambasador kubański podkreślił, że jego zdaniem papież, mimo swoich ponad 80 lat, jest „człowiekiem nowoczesnym, człowiekiem tego stulecia, rozumiejącym jego problemy”.

Stosunki kościelno-państwowe ocenił m. in. przywódca kubański, Fidel Castro, w przemówieniu wygłoszonym do studentów w dniu 25 kwietnia

1963 r. Stwierdził on, że imperialiści usiłowali pchnąć Kościół katolicki przeciwko rewolucji, lecz im się to nie udało.

„Konflikt między rewolucją a Kościołem katolickim — powiedział Fidel Castro — wygasł. W pierwszych miesiącach rewolucji mówiono o wypadkach antyrewolucyjnej działalności w Kościele, ale dziś stanowi ona bardzo rzadkie wyjątki”.

Mówca pozytywnie ocenił działalność pokojową papieża Jana XXIII.

Do dalszego polepszenia stosunków między rządem kubańskim a Kościołem przyczyniła się wizyta Fidela Castro w nuncjaturze apostolskiej w Hawanie. Premier rządu kubańskiego uczestniczył tam w przyjęciu z okazji koronacji Pawła VI w czerwcu 1963 r. Castro oświadczył nuncjuszowi, że chętnie widziałby przybycie na Kubę księży zagranicznych, zwłaszcza z Kanady i Belgii, którzy mogliby objąć placówki duszpasterskie, opuszczone po zwycięstwie rewolucji, przez duchownych hiszpańskich. W ślad za wypowiedzią Fidela Castro zarówno w Belgii, jak i w Kanadzie za-

cze to przygotowywać ekipy księży do wyjazdu na Kubę. Pierwsze grupy księży zagranicznych

Dokończenie na str. 4

STANISŁAW MARKIEWICZ



Wystawa o Zamku

Wczoraj w kilku salach Muzeum Narodowego w Warszawie otwarta została wielka wystawa pl. „Zamek Królewski w Warszawie”. Zaprezentowano na niej wszystko co zostało uratowane z tej załupki przed jej całkowitą zniszczeniem przez hitlerowców. Są więc dzieła sztuki z Sali Rycerskiej z obrazami historycznymi Bacciarellego i popiersiami Le Bruna i Monaldiego, obrazy z Sali Canaleffa, wyposażenie Gabinetu Konferencyjnego z portretami ówczesnie panujących monarchów, obrazy i przedmioty sztuki dekoracyjnej z Gabinetu Marmurowego. Wy-

stawa obrazuje zniszczenia i dewastację zamku dokonane w latach 1939-44 przez Niemców. Jedną z sal poświęconą jest malarstwu Małejki, które historycznie związane jest z zamkiem. Wystawa „Zamek Królewski w Warszawie” zorganizowana została w czynie społecznym przez pracowników Muzeum Narodowego. Na zdjęciu: zegar i kandelabry zamkowe.

CAF — fot. Dąbrowiecki

W kręgu neoromantyki

Całą pierwszą część koncertu piątkowego poświęcił Filharmonia muzyce Sergiusza Rachmaninowa, nazywanego przez niektórych krytyków „Lisziem XX-stulecia”. Rosyjski kompozytor okresu późnej romantyki był równie wszechstronny, jak autor „Rapsodii węgierskich”. Jako pianista — wirtuoz cieszył się ogromnym powodzeniem na całym świecie. Przez szereg lat działał w Operze moskiewskiej jako wybitny dyrygent. Pracę dla sceny pojmował entuzjastycznie, czego dowodem trzy oryginalne dzieła teatralne: „Aleko” (według Puszkina), „Skąpy rycearz” i „Francesca da Rimini”. Równocześnie pisał Rachmani now wykwintne pieśni, kantaty, poematy, 3 symfonie, a przede wszystkim utwory na fortepian, chętnie łączony z orkiestrą. Cztery „Koncerty” mistrza z miejsca zyskiwały sobie gorące uznanie pianistów i melomanów.

Wykonana ostatnio „Rapsodia” Rachmaninowa jest właściwie cyklem wariacji fortepianowych, opartych na temacie Pagaginiego. Wzorem formalnym dla autora zapewne były liszowskie wariacje „Taniec śmierci”. Całość powinna olśniewać słuchacza przepychem barw. Przy naszym koncertowym Steinwayu zasiadła dobrze wszystkim znana pianistka Barbara Hesse-Bukowska, która ładnie wyeksponowała momenty liryczne „Rapsodii”. Wariacjom typowo wirtuozowskim trochę brakowało zaangażowania się wewnętrznego i temperamentu. Stosunkowo więcej rozmachu technicznego miał sam finał. Subtelnie odtworzone bisy (Schumann i Chopin) zaprezentowały dopiero wysoki poziom pianistki Hesse-Bukowskiej, która najswobodniej czuje się w „klimacie” nastrojów romantyki.

Dyrygował Józef Radwan, laureat II nagrody niedawnego konkursu kapelmistrzów w Katowicach. Oprócz krótkiego „Tanieca symfonicznego” również Rachmaninowa i akompaniamentu do „Rapsodii”, artysta przypomniał audytoryum „Pinie rzymskie” Ottorino Respighiego. Akcja muzyczna poematu zaczyna się po południu wesołą zabawą dzieci. Szum drzew na cmentarzu (obraz II) nasrąja posępnie. Marszowy finał przynosi kontrast. To zadziwiająca blaskiem brzmienia orkiestry wizja dawnej potęgi odtwiecznego miasta. „Pinie” należą do celniejszych pozycji włoskiej literatury symfonicznej. Łatwo zdobywają sobie słuchacza komunikatywnością melodyki, płynącej niewymuszenie. Całość wieczoru poprowadził J. Radwan, dysponujący już zaawansowaną techniką batuty.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Normalizacja stosunków kościelno-państwowych na Kubie

Dokończenie ze str. 3

nicznych zaczęły przybywać na Kubę w styczniu 1964 r.

We wrześniu 1963 r. biskup Cesare Zacchi, pełniący funkcję nauczyciela apostołskiego w Hawanie, udzielił wywiadu redaktorowi naczelnemu czasopisma amerykańskiego „Succesos”.

„Kapłani nie spotkali się z żadnym prześladowaniem, kościoły funkcjonują bez przeszkód. Rząd stosuje kary jedynie wobec ludzi naruszających prawo i prowadzących działalność kontrrewolucyjną. Uważam, że Kościół świadomy jest zmian, które nastąpiły na Kubie. Są to fakty niezaprzeczalne, których nie można cofnąć”.

Biskup wyraził pogląd, że nie ma przeszkód, aby katolicycy byli rewolucjonistami. Ponadto z uznaniem wypowiedział się o wielkich osiągnięciach Kuby na polu oświaty, a zwłaszcza o zwalczaniu analfabetyzmu.

W kwietniu 1967 r. Zacchi udzielił wywiadu czasopismu brazylijskiemu „Revista Eclesiastica Brasileira”, w którym zdementował rozsyłane w Ameryce Łacińskiej opinie o rzekomych prześladowaniach Kościoła na Kubie. Zacchi powiedział m. in.: „Nie ma przesładowań księży na Kubie, kościoły nie zostały zamknięte, służba boża nie uległa zahamowaniu”. Nawiązując do okresu reżimu Batisty, nuncjusz oświadczył: „Jest pewne, że w epoce Batisty wielu kapłanów zapomniało o swoich obowiązkach wobec ludu”.

W lutym 1968 r. nuncjusz Zacchi udzielił kolejnego wywiadu prasowego, tym razem angielskiemu czasopismu „Latin America”. Zacchi oświadczył m. in.:

„Nie widzę nie naganego w tym, by katolik akceptował marksistowską teorię ekonomiczną w dziedzinie praktycznej, będąc czynnym uczestnikiem rewolucji”.

W kwietniu 1963 r. episkopat kubański ogłosił list pasterski, w którym potępił blokadę amerykańską wobec Kuby, jako fakt utrudniający rozwój ekonomiczny kraju. W kwietniu 1969 r. episkopat ogłosił komunikat, w którym stwierdzał oficjalnie, że pogodził się z nową rzeczywistością społeczną na Kubie. We wrześniu 1969 r. biskup kubański zaapelował do wiernych, aby światopogląd ateistyczny potraktowali z szacunkiem. przyjmowali z uwagą zdrową krytykę pod adresem religii, jako element sprzyjający umacnianiu wiary. Ponad to biskupi stwierdzili, że rewolucja na Kubie ma wiele cech pozytywnych. Biskupi żywią przy tym nadzieję, że w

nowych warunkach będą mogli z powodzeniem krzewić religijność:

„Dla Kościoła na Kubie również wybiła godzina zaufania do Pana... Mamy zaufanie, że nasze szersze wejście w te okoliczności pozwoli nam odkryć nowe drogi ewangelizacji, które zachęca nas do odwołania się do naszych braci mi twarzą Bogu”.

Komentując wymienione wyżej dokumenty francuskie czasopismo „La Documentation Catholique” (z 2—16. VIII. 1970) stwierdza:

„Kościół przechodzi od getta do dialogu, od izolacji do zaangażowania, od wymuszonej koegzystencji do udziału w społeczności narodowej, od psychozy ucieczki do lojalnej akceptacji swojej obecności, od globalnego potępienia do uznania wartości, stymulowanych przez zjawisko rewolucji. Kościół przestał być milczącą ofiarą bojaźliwej oczekiwania ostatecznego uderzenia, a stał się Ludem Bożym, który chce podjąć w postać wieloletniej współpracy rzeczywiście kubańska z wszystkimi jej możliwościami i granicami.

Na Kubie, podobnie jak w innych krajach Ameryki Łacińskiej, katolicy stanowią większość ludzi wierzących. Prosojalistyczne zaangażowanie dużej części katolików do obywateli i świeckich przyczynia się niewątpliwie do przyspieszenia rozwoju społecznego i gospodarczego Republiki Kubańskiej.

STANISŁAW MARKIEWICZ

TADEUSZ KRASZEWSKI

skradziony GWÓŻDZ

Był niewątpliwie wytrącony z równowagi opuszczeniem go przez żonę, ale nawet z chaotycznych jego insynuacji, oskarżeń i pretensji, jakie rzucił pod jej adresem, odnieść można było wrażenie, że nie stracił jeszcze nadziei na jej powrót, wierzy, że uda mu się skłonić ją do zgody, że przynajmniej ma zamiar podjąć jakieś usiłowania w tym kierunku.

Musiło chyba między rozmową z nim a targnięciem się na życie zejść coś, co pozabawiło go tej nadziei, co było ostatnią kroplą wywołującą katastrofę, prowokującą dojrzałą już decyzję. Czy zaszło coś takiego?

— Trzeba bardzo dokładnie zbadać odciski na rewolwerze. Porucznik położył ostrożnie broń na stole.

Uprzątnął sobie, we wzorem Nowickiego i on mówi szeptem.

Odsunął przysunięte do stołu krzesło i usiadł. Na tym samym chyba krzesle, w tym samym dokładnie miejscu siedział przed piętnastu, czy szesnastu godzinami. Musiał odwracać ciągle głowę, chcąc obserwować stale, nie spuszczać oczu ze swego rozmówcy.

Czaplicki przyjął go bardzo niechętnie, opryskliwie i nieuprzejmie, jak intruza, który zjawia się w najmniej odpowiedniej chwili. Może ta wizyta opóźniła zadecydowane już samobójstwo o kilka godzin. Dębowski był tutaj o godzinie mniej więcej siódmej. O której godzinie huknął strzał.

— Czy w pokoju paliło się światło? — spytał półgłosem komendanta posterunku.

Jeden punkt przewagi

Wszyscy czekaliśmy w sobotę na wiadomość z Opola, gdzie piłkarze ręczni Grunwaldu spotkali się z czerwoną latarnią I ligi miejscową Gwardią. O wynik byliśmy raczej spokojni. Wierzyliśmy w lidera — Grunwald. Tymczasem późnym wieczorem Polska Agencja Prasowa nadała wyniki wszystkich spotkań sobotniej serii, a wśród nich smutna dla nas wieść, że Grunwald przegrał, co w zestawieniu ze zwycięstwem Śląska nie nastroiło nas optymistycznie. Zgadamy się z cytelnikami, którzy dzwonili do nas mówiąc, że mieli popsuć niedzielę. My też. W nie dzielę okazało się, że wynik jest odwrotny. Całe szczęście.

Szkoda, że kolejna wiadomość z Opola nie dała pełnej satysfakcji. Grunwald zremisował bowiem z Gwardią. Jeszcze bardziej podniosło to zainteresowanie ostatnią kolejką spotkań.

W najbliższą sobotę i niedzielę Grunwald rozegra ostatnie dwa mecze we własnej sali ze Stalą Mielec. Przewaga Grunwaldu nad Śląskiem różnica jednego punktu nakłada na poznańskich wojskowych obowiązek wygrania obu spotkań, jeżeli chcą zdobyć mistrzostwo Polski. Szczegółowym tego piłkarzom Grunwaldu i wiecznym, że zwyciężą.

A oto wyniki soboty i niedzieli oraz tabela:

Gwardia — Grunwald	14:20 i 18:18
Wybrzeże — Śląsk	13:14 i 9:12
Anilana — Pogoń	19:12 i 11:14
Stal — Spójnia	22:13 i 16:14
1. Grunwald	26 37 401—280
2. Śląsk	26 36 432—355
3. Stal	26 28 434—426
4. Anilana	26 27 427—410
5. Wybrzeże	26 24 381—403
6. Spójnia	26 24 397—412
7. Pogoń	26 22 422—425
8. Gwardia	26 10 446—531

WIĘCEJ SPRZĘTU PLYWAJĄCEGO

Prawie 4 tys. jednostek pływających wyprodukuje w tym roku wytwórnia sprzętu sportowego w Chojnicach. Jej specjalnością to kajaki wyścigowe wszystkich rodzajów, łodzie wiosłarskie, wycieczowe łodzie żaglowe, a ponadto — łoża turystyczne, żaglowe i wiosłowe, motorowe.

W naszym obiektywie

W niecodziennej scenarii odbywały się przełajowe mistrzostwa Wielkopolski w kolarstwie. Trudną trasę wybrał organizatorzy mistrzostw a śnieg do pełni reszły. Zwycięzcą crossu wśród seniorów został M. Kegel, a wśród juniorów W. Trajdos obaj z Lecha. Wśród młodzików najlepszy był S. Warach z Turu Turek. Na zdjęciach mławki z warki na trasie. Raz na rowe rze raz pod rowe. rem.

Fot. (2) — K. Przychodźki

W halach i na stadionach

Mecz bokserski o mistrzostwo Federacji Gwardia, pomiędzy zespołami juniorów poznańskiej Olimpii i Gwardii z Białegostoku, cieszył się dużym zainteresowaniem. Po wyrównujących pojedynkach zwycięsko wyszli z tego spotkania gwardziści Poznania 14:8. Punkty dla Olimpii zdobyli: Z. Nowak, A. Kołodziejczak, A. Szymkowiak, W. Felkel, M. Frackowiak, A. Wiśniewski i R. Drewniak.

Dwudniowe szermierze walki klasyfikacyjne seniorów Wielkopolski o prawo startu w pojedynkach ogólnopolskich, zgromadziły ponad 70 zawodników. Pierwsze miejsca zdobyli we florecie kobiety E. Gralińska (Warta) po barażu z E. Lechną; we florecie mężczyzn wygrał H. Laskowski z Zagłębia Konin, w szpadzie L. Dotka (AZS) w szabli E. Walewski (AZS).

W rozegranych w Gnieźnie mistrzostwach Wielkopolski w tenisie stołowym w grze indywidualnej mężczyzn pierwsze miejsce zajął reprezentant chodzieskiej Polonii Cz. Iwachow po zwycięstwie nad S. Mayerem (San Poznań), w grze pojedynczej kobiet wygrała Stefania Przygoda (Piast Ostreżów) przed swymi siostrami Anna i Krystyna. W podwójnej grze mężczyzn pierwsze miejsce zajęła para: Cz. Iwachow — P. Zawada, w grze podwójnej kobiet wygrały siostry Anna i Krystyna Przygodzińskie.

Podczas III indywidualnych mistrzostw Polski w strzelaniu z broni pneumatycznej, generalny sukces odniósł reprezentant Gwardii z Zielonej Góry, zdobywając 8 rozegranych konkurencjach, cztery pierwsze miejsca. Tytuł mistrzowski dla Grunwaldu Poznań wywalczył Paweł Matek.

W Giżycku odbyły się międzynarodowe bojerowe mistrzostwa Polski. W klasyfikacji zespołowej klub by Warmii i Mazur zwyciężył raz potwierdził swój zdecydowany przy-

mat w kraju. MKZ Mikołajki zajął pierwsze miejsce przed LOK Olsztyn, Baza Mrągowo, LOK Poznań, LKS Charyzmy i LOK Giżycko. Z poznańskich bojerów najlepszą lokatę uzyskał w konkurencji młodzieżowej Janusz Zakrzewski.

W ciągu trzech dni indywidualnej ligi zapasniczej w stylu klasycznym 250 zawodników stoczyło ponad 500 pojedynków. W punktacji klubowej pierwsze miejsce zajęła Unia Racibórz przed Wisioką Deblica i Gwardią W-wa; w punktacji okręgowej przodują Katowice przed Warszawą, Wrocławiem, Opolem, Rzeszowem i Gdańskiem.

Podczas ogólnopolskich lekkoatletycznych zawodów halowych w Czerwiesku Andrzej Rozpietowski z poznańskiego Energetyka w biegu na 800 m zajął drugie miejsce za L. Zajacem w czasie 1:55,7.

Finały XIII z kolei tradycyjnych mistrzostw Polski kibiców odbyły się w Warszawie w Pałacu Młodzieży. Mistrzem został Marian Wierszki z Poznania. Tytuł ten zdobył po raz drugi.

Mistrzostw Polski w hokeju na lodzie juniorów klubów związkowych zdobyła drużyna Federacji Włókniarzy po zwycięstwie nad zespołem Kolejarza 8:6. Trzecie miejsce przypadło drużynie Hutnika.

W dalszym ciągu rozgrywek grupy „C” hokejowych mistrzostw świata odbywających się w Holandii, Bułgaria pokonała Holandię 7:0, Rumunia — Danie 6:1, Węgry — W. Brytanię 7:6, Francja — Belgie 18:1.

W słomiej specjalnym w USA o Puchar Świata narciarz włoski G. Thoni zajął pierwsze miejsce. Andrzej Bachleda (Polska) uplasował się na 6 pozycji.

Teresa Bugajczyk (Polska) zajęła

Trzecie miejsce pływaków

W niedzielę odbyły się w czterech ośrodkach zawody pływackie o Puchar Miast, które stały na dobrym poziomie. Dobrze spisali się juniorzy, poprawiając kilka rekordów Polski.

Reprezentacje czterech najsilniejszych okręgów startowały we Wrocławiu. Puchar zdobyli reprezentanci Warszawy, którzy zgromadzi li 1.519 pkt., wyprzedzając Wrocław — 1.745 pkt., Poznań — 1.690 pkt. i Katowice — 1.564 pkt.

Podczas tych zawodów trzy pierwsze miejsca zajęli zawodnicy Poznania: na 100 m st. grzb. —

Kobielska — 1:10,3, 200 m st. klas. Smiglak — 2:35,0 i Czaplicki na 200 m st. mot. — 2:17,1.

W Gdyni pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Gdańska 16.110 pkt. przed Warszawą II — 14.989 pkt., Bydgoszczą — 14.686 pkt., Olsztynem — 11.039 pkt. i Koszalinem — 10.965 pkt., w Poznaniu wygrała reprezentacja Łodzi — 16.639 pkt. przed Szczecinem — 15.870 pkt., Wrocławem II — 13.866 pkt., Poznaniem II — 13.061 pkt. i Zieloną Górą — 12.737 pkt. Podczas tych zawodów reprezentant Poznania Zakrzewski uzyskał na 200 m st. grzb. — 2:22,8. W Krakowie wygrała reprezentacja tego miasta — 14.910 pkt., wyprzedzając Opole — 13.875 pkt., Kielce — 12.425 pkt., Lublin — 12.015 pkt., Rzeszow — 10.670 pkt.

Zła niedziela wielkopolskich koszykarzy

Bardzo niepomyślnie przebiegały sobotnio-niedzielne rozgrywki wielkopolskich koszykarzy i koszykarek w spotkaniach I i II ligi. Na 16 rozegranych spotkań, z których wiele odbyło się na własnym terenie, tylko dwa przyniosły zwycięstwa.

Walczący o utrzymanie się w II lidze koszykarze Olimpii odnieśli jedno zwycięstwo, lecz nadal zajmują ostatnie miejsce w tabeli, co grozi im spadkiem do ligi międzywojewódzkiej. Drugim zwycięstwem legitymuje się koszykarze AZS-u nad Piotrcówią.

I LIGA MEŻCZYŹN

Legia — Śląsk 77:95 i 84:89
Społem — Wisła 79:104 i 69:96
Polonia — AZS 77:87 i 95:67
Lublinianka — Lech 88:85 i 90:71

I LIGA KOBIEŃ

AZS P-n — Wisła 55:77 i 56:67
Spójnia — AZS W-wa 72:61 i 73:61
LKS — Olimpia 82:95 i 97:63
Polonia — Lech 71:60 i 87:56

1. Wisła	22 42 1606—1250
2. Lech	22 36 1428—1335
3. LKS	22 35 1485—1492
4. Spójnia	22 33 1499—1466
5. AZS P-n	22 32 1383—1463
6. Olimpia	22 30 1224—1413
7. Polonia	22 29 1410—1507
8. AZS W-wa	22 27 1344—1553

II LIGA MEŻCZYŹN — GR. A

Tecza — Resovia 63:70
Korona — AZS Kraków 66:81
AZS Lublin — Gwardia 62:65
Start Lubl. — Stal Ostr. 78:67
AZS Gliwice — Zagłębie W. 83:89
Baidon — Szebia 83:73
Korona — Resovia 85:74
Tecza — AZS Kraków 70:60
Start Lubl. — Gwardia 94:79
AZS Lubl. — Stal Ostr. 70:65
Baidon — Zagłębie 109:92
AZS Gliwice — Szebia 68:75

GRUPA B

Warta — Pogoń 73:71
AZS Toruń — Zastal 79:69
Widzew — Spójnia 72:73
LKS — AZS Koszalin 84:66
Olimpia — Skra 55:66
AZS P-n — Piotrcovia 75:43
LKS — Spójnia 61:67
Widzew — AZS Koszalin 72:76
AZS P-n — Skra 73:77
Olimpia — Piotrcovia 94:77
Warta — Zastal 83:94
AZS Toruń — Pogoń 66:64

1. LKS	20 37 1552—1365
2. Skra	20 37 1516—1369
3. Spójnia	20 38 1370—1290
4. AZS Toruń	20 32 1469—1410
5. Pogoń	20 31 1428—1355
6. Warta	20 30 1380—1376
7. AZS P-n	20 28 1416—1363
8. AZS Kosz.	20 28 1334—1486
9. Piotrcovia	20 27 1482—1633
10. Zastal	20 27 1446—1359
11. Widzew	20 25 1411—1388
12. Olimpia	20 25 1331—1477

Przetargi

Liga Obrony Kraju — Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców w Ostrowie Wlkp. ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na niżej wymienione pojazdy:

1. Warszawa Pick-up 200p nr silnika 098583, nr podwozia 104545 — cena wywoławcza — 22.000,—, 2. motocykl WSK 125, nr silnika 443129, nr ramy 719101 — cena wywoławcza — 1.350,—.
- Przetarg publiczny odbędzie się w 14 dniu, licząc od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie, o godz. 10 w garażu Ośrodka Szkolenia Zawodowego Kierowców w Ostrowie Wlkp. przy ul. Kaliskiej 44.
- Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do OSZK w Ostrowie Wlkp., ul. Kaliska 44, najpóźniej w przeddzień przetargu.
- Jednocześnie zawiadamiamy, że po nieodbyciu przetargu sprzedamy obecnie dowolnemu nabywcy samochód osobowy marki
- Warszawa M-20, nr silnika WZM5 — 414/67, nr podwozia 041895 — za cenę — 24.000,— zł.
- Zakup w w. w. pojazdu można dokonać w terminie 14 dni licząc od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie.

Pojazdy oglądać można od dnia ukazania się ogłoszenia w godzinach od 8—15 w garażu przy ul. Kaliskiej 44.

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino” w Poznaniu, ul. Bałtycka 85, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

1. wykonanie SPREŻYNY ROŻNYCH w ilości 800 szt. z materiałów wykonawczych, z terminem wykonania — sukcesywnie do końca br.
2. wykonanie TRZYWARSTWOWEGO POKRYCIA GALWANICZNEGO (miedziowanie, niklowanie, chromowanie), w ilości 7.000 dm², z terminem wykonania — sukcesywnie do końca br.

Blizszych informacji odnośnie wykonania wymienionych prac udzieli Dział GI. Mechanika adres j. w., tel. 730-41 wewn. 17.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w przeciągu 15 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w sekretariacie Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Bałtycka 85.

Otwarcie ofert nastąpi najdalej w 20 dni licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Km. 273/69. Komornik Sądu Powiatowego dla m. Poznania, rew. I w Poznaniu — zawiadamia, że w dniu 5. IV. 1971 r. o godz. 11 przy ul. Mińskiej 1a, pok. 309 odbędzie się II LICYTACJA idealnej połowy nieruchomości położonej w Poznaniu, ul. Fodbońska 8, zapisanej pod Kw. 47369 w PBN w Poznaniu, oszacowanej na kwotę 141.145 zł. Cena wywołania — 94.096 złotych.

Przystępujący do przetargu winien złożyć rekognoscję w kwocie 14.114 zł w gotówce lub książeczce PKO.

Praca i nauka

Pomoc do dziecka do domu lekarza potrzebna. A-leja Wielkopolska 12. 596g

Potrzebny pomocnik szewski (obuwie damskie) — praca dobra, stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49311g.

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49314g.

Panią po kursie krowy i szych poszukuje prac. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49336g.

Przyjmę dozorstwo — w ładnym mieszkaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49340g.

Krawcowa poszukuje pracy z mieszkaniem (konfekcja lekka). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49386g.

Udzielam korepetycji z niemieckiego, angielskiego w zakresie licealnym. Tel. 67-15-41. 49422g

Student udzieli korepetycji z matematyki, angielskiego i rosyjskiego. Tel. 469-79. 49442g

Dnia 28 lutego 1971 r. zmarł niespodziewanie, w wieku 57 lat, nasz najdroższy mąż, ojciec i brat, śp.

KAROL HOFFMANN

wieloletni pracownik naukowy Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Poznaniu i Polskiego Radia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 marca br. o godz. 14.50 na cmentarzu Junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona, dzieci, zięć, bracia i rodzina
Poznań, ul. Jerzego 14. 923g

JADWIGA TOMASZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 marca br. o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo (Główna).

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, córka, synowie, synowa, zięć
oraz wnuczek
Poznań, ul. Chwaliszewo 71 m. 11. 924g

W dniu 27 lutego 1971 r. zmarł w wieku 71 lat nasz długoletni pracownik (rencista)

STEFAN KWAŚNIEWSKI

W Zmarłym straciłmy dobrego i sumiennego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i załoga
Poznańskich Zakładów Naprawy
Samochodów oraz Grono Emerytów
K1339

Dnia 27 lutego 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy 54 lata, nasz kochany Olejmi św., mój ukochany mąż i tatuś

mgr BRONISŁAW ROBAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 3 marca br. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążone

żona, córka i rodzina
965g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że po długiej i ciężkiej chorobie zmarł

FRANCISZEK BUDZYŃSKI

założyciel i przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Mierzewie pow. Gnieźno, długoletni prezes Powiatowego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Gnieźnie, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Rada i Zarząd
Wojewódzkiego Związku Rolniczych
Spółdzielni Produkcyjnych w Poznaniu
W1342

WIELKOPOLSKI

POZNAŃ, Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekognoscji.

REDAGUJE KOLEGIUM: Marjan Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny).

• Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-88. Sekretariat: 657-76 w godz. 9—16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział mekski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 451-31.

• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 453-21.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekognoscji.

Kupno Sprzedaż

Wiertarkę stołową, silną, wolnoobrotową kupię, Józef Duch, Poznań, Piekary 22/23. 49405g

Kupię okazjonalnie nóż elektryczny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49428g.

Sprzedam planino. Ul. Rolna 9f m. 20, od godz. 16—19, w tel. 328-59.

Sprzedam wózek dziecięcy kombinowany i łódeczkę ko. Chłapowskiego 25 m. 5, po 16. 339g

Wtryskarkę poziomą 15 g, mało używaną, sprzedam. Informacje: Szymańskiego 10 m. 4. 49410g

Sprzedam młodą krowę, zacieloną (wolina od gruźlicy). Poznań-Staroleka. Ul. Minikowo 7. 49433g

Pierzynę 18-21. Oferty 670-565, godz. 18-21. 49477g

Szklarnię niewykończoną z budynkami sprzedam. Szczecin, tel. 422-18. K984

Sprzedam motocykl Simson 250, stan idealny. — Srem, Sikorskiego 7. 49302g

Motocykl MZ-250 ES/2 sprzedam. Tel. 445-06. 49310g

Sprzedam poroża: jelenie, jelenie i inne. Zyran-dol z rogów, obraz św. Hu-berta, oprawa z rogów. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49328g

Sprzedam pokój kombinowany z kanapą, tapczanem, telewizor „Turkus”, stół rozkładany, szafę uszko-dzoną. Tel. 658-34. 49333g

Sprzedam jadalnię m. 15, kuchnię, ręczny wyrób gdański, dąb. Zgłoszenia: Zawady 35 m. 5, Kosicki. 49352g

Lokale

Dwie panienki kulturalne poszukują pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 549g.

Panią pracującą poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49306g.

2 pokoje, kuchnię słoneczną, centrum, 70 m² oraz 15 m² pokoju z kuchnią 15 m² zamienię na mieszkanie 4—5 pokojowe. Mo-że być dozorstwo, ewen-tualnie 2 pokoje z kuchnią na 3/4 pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49327g.

Młode małżeństwo poszu-kuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49355g.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE HANDLU WEWNĘTRZNEGO w Poznaniu, ul. Lampego 7

ZAWIADAMIA O ZMIANIE SIEDZIBY ZARZĄDU PRZEDSIĘBIORSTWA.

Obecny adres:

POZNAŃ, UL. SIEROCA 7,

telefon 56-427.

K970

Zamienię 2 1/2 pokoju, kuchnia, łazienka, samo-dzielne, wysoki parter, ul. Gąsiorowskich na 1 1/2 po-koju, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49339g.

Zamienię 3 1/2-pokojowe, komfortowe mieszkanie, wysoki parter, na dwupo-kojowe oraz pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49468g.

Panią pracującą, stu-dującą poszukuje pokoju samodzielnego lub wspól-nego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49469g.

Nowy Tomysł. 2 pokoje z kuchnią, w nowym bu-downictwie, kwatruńko-we, zamienię w Poznaniu lub innym powiatowym mieście. — Nowy Tomysł, skrytka pocztowa 1. 49377g

Pokój wynajmę panom. Miśniewska 26, Junikowo. 49378g

Małżeństwu bezdzietnemu pokój wynajmę. Kunickiego 9. 49390g

Przyjmę pana na wspólny pokój. Madalińskiego 4 m. 8. 49395g

Z powodu żałoby kamie-nie duży pokój, kuchnię, balkon, c. o., po kapital-nym remoncie, otoczenie kulturalne, Łazarz, na po-dobne lub mniejsze, chętnie wspólne. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 49399g.

2 chłopcom wynajmę po-kój. Adres wskaże „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 49403g.

Trzcianka Lubuska! Za-mienię dwupokojowe mie-szk. komfort., nowe bu-downictwo, z telefonem na 1 pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49421g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, c. o., nowe bu-downictwo, kwatruńko-we, sa-modzielne, III ptr. na 4—3 pokoi kwatruńko-we, sa-modzielne do 1 piętra (chętne willowe). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49426g.

Poszukuję lokalu na ci-che rzemiosło, pow. Poznań, Jackowskiego 31 m. 8. 49431g

Sprzedam w Zabikowie przy Poznaniu 2 parcele po 1.250 m, jedna z roz-po-czętą budową, druga z domkiem 2-pokojowym i gospodarczym. Warunek: mieszkanie do zamiany. Adres: Poznań, Piekary 8 m. 4. 49284g

Sprzedam dom z ogrodem plus 2,80 ha ziemi i dział-kę budowlaną w Szamotu-lach. Jadwiga Leśniew-ska, Smółko 7, pow. Sza-motuły. 1132p

Sprzedam działkę ogro-dniczą prawem zabudowy, 2.400 m², Komornikach przy autobusie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4937g.

Różne

Mistrz-fotografik przys-tąpi do współpracy w zakła-dzie fotograficznym. Oczekuje innych propozycji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49255g.

Wojkowemu odstąpię o-grodek 300 m², okolica ul. Piłoty. Lisiecki, Poznań, Dzierżyńskiego 172 m. 4, godz. 17—20. 49334g

Woda, kanalizacja, gaz do domków jednorodzinnych, informacje, dokumentacje projektowo-kosztorysowe opracowuje. Inż. H. Za-krzewski, Poznań, R. Je-zycki 1 m. 1a, tel. 431-87. 49136g

Przyjmę do współpracy udziałowca w celu zało-żenia handlowej hodowli. Tel. 673-884. 49239g

Blacharstwo samochodowe, lakiernia — ul. In-flancka 29, dojazd z ul. Majakowskiego — poleca swoje usługi. 47881g

Naprawa Maszyn Biuro-owych. Marcinkowskiego 26. Telefon 563-63. 48663g

Greplarkę wypożyczyć względnie odkupić. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1133p.

Uwaga! Potrzebny współ-nik samochodowy i więk-szą gotówką do bardzo a-trakcyjnej produkcji. Zbyt zapewniony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 668g.

Odlewnia Zeliwa, Ludwik Chrzaniowski, Poznań, ul. Wenecjańska 7, tel. 527-88 przyjmuje wszelkie prace wchodzące w zakres odlewnictwa. 49312g

Oddam garaż Wilda. Poznań, Bohaterów Wester-placie 53. 49384g

Kładzenie, czyszczenie parkietów, mozaik, PCW gu-molitów itp. Mieczysław Kasprzak, Łęczyca k. Poznań, Poznańska 15.

Dnia 28 lutego 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babunia i siostra, śp.

CECYLIA NOWAK

z domu PŁOTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 marca br. o godz. 15 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

córka, zięć, wnuki i rodzina
Poznań, Radyńska 6. 929g

Dnia 26 lutego 1971 r. zmarł, śp.

EDWARD JEŻY

długoletni członek naszej Spółdzielni.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 2 marca br. o godz. 13 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Rada — Zarząd i pracownicy
Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu
Mechaników w Poznaniu
K1331

Dnia 27 lutego 1971 r. zmarł na posterunku pracy

mgr BRONISŁAW ROBAKOWSKI

starszy radca prawny.

Zegnamy Go z głębokim smutkiem i żalem, łącząc wyrazy szczerzego współczucia rodzinie.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Kierownictwo, współpracownicy
OOP, Rada Zakładowa
PKP Oddziału Ruchowo-Handlowego
w Poznaniu
889g

† Dnia 26 lutego 1971 r. zmarła w Polanicy, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana, pełna oddania siostra, ciocia i szwagierka, śp.

HALINA PYSZKOWSKA

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, 1 marca br. z kościoła parafialnego w Wolsztynie.

W szczerym żalu pogrążona

rodzina
Wolsztyn, H. Sawickiej 13. 951g

† Dnia 27 lutego 1971 r. zasnąła w Bogu, nasza kochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 70, śp.

JADWIGA CZERWIŃSKA

z domu STARZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 marca 1971 r. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina
Poznań, ul. Szamarzewskiego 36 m. 6. 936g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboju k. Poznania — przyjmą zaraz: MASZYNISTÓW lokomotyw spalinowych, lub POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW lokomotyw spalinowych.

Fisemne zgłoszenia należy kierować pod adresem: Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych — Dział Kadr i Szkolenia, Luboń k. Poznania — nr tel. 200-21, wewn. 155, 224 lub 282. K1045

Zarząd Spółdzielni Inwalidów Niewidomych „SINPO” w Poznaniu, ul. Zeromskiego 9 — zatrudni zaraz:

— GŁÓWNEGO KONSTRUKTORA — wyższe wykształcenie techniczne z praktyką w danej specjalności;

— STARSZEGO TECHNOLOGA — średnie wykształcenie techniczne, 6 lat praktyki w zawodach technicznych, w tym 3 lata praktyki w branży narzędziowej.

Oferty przyjmuje Dział Kadr Spółdzielni — pokój 15, w godz. od 7—15. K1102

CIEŚLI, STOLARZY BUDOWLANYCH, BLACHARZY, MURARZY I MURARZY — TYNKARZY oraz ZDUNÓW — na budowy do pracy na terenie miasta Poznania — przyjmie

Dzielnice Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlane Poznań — Grunwald, ul. Bema 3b.

Warunki pracy i wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K1129

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Międzyrzeczu, ul. Waszkiewicza 34, tel. 575 i 220 — zatrudni zaraz KIEROWNIKA Wydziału Warsztatowego. Wy-magane wyższe wykształcenie techniczne, specjalność — mechanizacja rolnictwa lub naprawa samochodów — 5 lat praktyki.

Zapewniamy mieszkanie rodzinne w nowym budownictwie.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w przedsiębiorstwie. W1237

Matrymonialne

Lekarz dentysta, panna lat 44, zgrabna, dobrze sytuowana pozna przystojnego

go technika dentystycznego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49290g.

Panna, lat 33, przystojna, ładna, uczciwa, średnie wykształcenie, pozna kawalera lub wdowca, dobrego charakteru, z wyższym wykształceniem, do lat 45. Dyskrekcja zapewniona. Cel matrymonialny. Poważne oferty z fotografią „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 192g.

W dniu 28 II 1971 r. zmarł nieoczekiwanie, w wieku 57 lat

dr KAROL HOFFMANN

nasz serdeczny przyjaciel, kolega i autor gimnastyki porannej nadawanej z Poznania od I III 1946 r. na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Odszedł od nas na zawsze wspaniały człowiek, twórca, działacz społeczny, naukowiec i pedagog.

Z głębokim bólem i żalem żegnają Zmarłego wszyscy polscy radiowcy. Nie zapomną nigdy o serdecznym przyjacielu i koleżce pracownicy Rozgłoszeń Poznańskich, w której przez 25 lat dr Karol Hoffmann tworzył swoje audycje.

Cześć Jego pamięci!

Pracownicy Rozgłoszeń Poznańskich

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 marca 1971 r. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie. K1348

† Dnia 25 lutego 1971 r. zmarła po ciężkiej i długiej, cierpliwie znoszonej chorobie, moja kochana bratowa, śp.

z BRYCHCZYŃSKICH
HELENA GRYNIA

Pogrzeb odbył się 25 lutego 1971 r. na cmentarzu w Opalenicy.

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Budowniczy Solness”; NOWY (Kino Olimpia) — g. 16 „Młodość do trzech pomarańczy”; OPERA — g. 19 „Don Carlos” (polska wersja językowa); OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Opowieść do poduszki”; KOŚCIAN: „Życie, miłość, śmierć”; LESZNO: „Bitwa nad Neretwą”; NOWY TOMYŚL: „Pali się moja panno”; OBORNICKI: „Dziennik młodego małżeństwa”; ŚREM: nieczynny; ŚRODA: „Szczęśliwy Aleksander” i „Każde ma swoje”; SZAMOTULY: „Spartakus”; WĄGROWIEC: „Obcy”; WRZESNIA: „Nad jeziorem” cz. I i II.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Wietnam”.

KONCERTY

Palac Działyńskich (Sala Czerwona) — g. 19.30 — Estrada Kameralna: Jadwiga Kaliszewska (skrzypce), Bogna Halczyk-Weinbaum (fortepian).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Public. międzynarod.; 8.10 5 minut w rytmie surfa; 8.15 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach; 9 Dł. kl. VIII (wych. obywatelski); „We własnych oczach”; 9.20 Poranne spotkanie z A. German, J. Polomskim, S. Kozłowską i T. Woźniakowskim; 9.40 Dla przedszkółki „W przedszkolu”; 10.05 Noc i dzień — fragm. 55 pow.; 10.25 Sonata instrumentalna J. S. Bacha; 10.50 Geologia starych struktur — reportaż; 11 Dla kl. VI (jęz. polski); 12 Z przeszłości na ty — magazyn literacki; 13.30 Dedykujemy II zmianie; 11.40 Rodzice a dziecko; 12.25 Wierzy, lepiej, taniej; 13 Dla kl. III, IV (wych. muzyczny); „Prawdziwe nuty”; 13.20 Z nagrania „Ork. Mandolinistów Rogel. Łódzkiej PR”; 13.40 Melodie i rytmy dla wszystkich; 14 Wesoły autobus; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Ze świata opery; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30 Konc. żywe; 20.25 Dla was gramy i śpiewamy; 21 Pod rozważne opinie — aud. Redakcji Społecznej; 21.20 Teatr PR — Studio Klasyczne „Sawitri”; 21.50 Dla kl. III, IV (wych. muzyczny); 22.20 Sylwetka kompozytora — Andrzej Kozewski — wizerunek własny oprac. Marian Obst; 23.10 „Przegląd i poglądy”; 23.20 Szpotał Rozrywkowy Rogel. Opolskiej; 23.40 Tańczymy do północy; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 „Schroniska — widma” — reportaż; 8.45 Przeboje sprzed lat; 9 Tematyka szkieletowa w muzyce; 9.35 Z życia ZSRK; 9.55 Na estradach i naszych przyjaciół; 10.25 „Kto się czego śmieje?”; 10.55 „Kto Bruckner — III Symfonia d-moll; 11 Czas dobrych gospodarzy; 11.15 „Szachy piszą — my odpowiadamy”; 11.35 Stylizowana muzyka ludowa; 13.40 „Zew życia” — fragm. pow. pt. „Ludzie starzy i sprawy przemijania”; 14.05 Dla każdego coś milego; 14.45 „Błękitna szata”; 15 Z muzyki polskiej; 15.35 Stoleczna aktualności muzyczne; 17.15 Audycja społeczna; 17.25 Przypomina my „Sopot 1970”; 17.40 Aud. młodzieżowa; 17.55 Radiopress; 18.05 „Poznańscy soliści”; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 18.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny „Spotkanie z pr. III”; 21.16 Z nagrania solistów z zaproszonych do naszego studia; 21.30 „Na jednej linie” — reportaż literacki; 21.50 Melodie przy kominku; 22.30 Radiowy Klub Eksporterów; 22.45 Kwadrans dla tańcących; 23 Konc. wieczorny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.59.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Dla ciebie, dla mnie, dla was; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „W odruchu litości” — odc. pow.; 9.10 Melodie znanego z „Słonecznika”; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 „W marcu jak w garnku”; 10.15 Piosenki o wiosnie; 10.35 Wszystko dla pań; 12.25 Konc. muz. uniwersalne; 13 Na byłą i na przyszłość; 15 Wśród ludzi godnych namieci — opowiad. prof. dr J. Trzaskowski; 15.10 Piosenki z „Złota”; 15.35 Czas żniw — aud. Sinyi Mystkowskiej; 15.50 Jazz z estrady; 16.15 Młodość — magazyn młodzieżowy; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Grandlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „W odruchu litości” — odc.

Przed sezonem

Handel wiejski poleca

Wprawdzie jeszcze zima nie dała z wygrana, lecz już psychicznie nastawiliśmy się na wiosnę, szukając w sklepach praktycznej, modnej i taniej odzieży oraz obuwia. Czym uraczy mieszkańców województwa poznańskiego, a przede wszystkim ludność wiejską, spółdzielczość samopomocowa? — z tym pytaniem zwróciliśmy się do wicedyrektora Zakładu Handlu przy poznańskim WZGS, Lechosława Rączkowskiego.

Dobry towar za małe pieniądze

Zacznijmy więc od sezonowej przerecy artykułów konfekcyjnych, włókna, obuwia i galanterii, która podobnie jak w innych pionach handlowych, objęła od 15 lutego br. wszystkie rodzaje towarów wyprodukowanych przed rokiem 1969. Są to artykuły na ogół o pełnej wartości handlowej i użytkowej, które wyszły z mody, a po niewielkich przeróbkach można je z powodzeniem nosić. Przecena sięga przeciętnie połowy pierwotnej wartości poszczególnych artykułów. Np. damskie obuwie (czółenka) można kupić od 40 zł do 200 zł. Praktyczne Wielkopolski kupują je i po niewielkich przeróbkach u szewców mają modne buciki na sześć lat obcasów.

Z Obornickiego

Najlepsze w 1970 r. drużyny ZHP

W ub. niedzielę obradowała IV Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Hufca ZHP — Oborniki. Uczestniczyło w niej 55 delegatów, reprezentujących 142 osobową kadrę instruktorską oraz gospodarze miasta i powiatu, na czele z I sekretarzem KP PZPR Stefanem Żurawskim i przewodniczącym Prezydium PRN — Józefem Liczakiem.

Ocena pracy w latach 1969—70 wykazała dalszy wzrost rangi i autorytetu harcerstwa w Obornikach. Świadczą o tym wzrost jego szeregow do 3700 członków, dzięki czemu osiągnięto 40,3 proc. zorganizowania dzieci i młodzieży. Hufiec obornicki zajmuje pod tym względem szóste miejsce w Chorągwi Wielkopolskiej. Jest to rezultat systematycznej i dobrej zorganizowanej pracy ideowo-wychowawczej. Szczególną uwagę zwrócono np. na uroczysty przebieg przyrzeczenia harcerskiego, które jest pierwszą ideową deklaracją młodych ludzi. Wypracowano też należyte metody zdobywania stopni i sprawności harcerskich, jako dokument wiedzy społeczno-politycznej, technicznej czy gospodarczej. Prowadzono też prace związane z wyborem patrona drużyny i szczepli.

Komenda Hufca zorganizowała również konkurs sportowy typu „5 milionów”, a w trosce o rozwój turystyki urządziła dwa udane jesienne rajdy młodzieżowe po Ziemi Obornickiej. Wprowadzono też współzawodnictwo o miano najwspanialszej działającej drużyny w powiecie.

Najlepszą drużyną harcerską w roku 1970 okazała się 19 DH z Łukowa, zuchową natomiast — 8 drużyna z Obornik i 47 — z Łukowa. Komendantem Hufca wybrany został ponownie Jan Marszał. (bop)

WTOREK: 9.25 — Język polski kl. II lic. A. Fredro — „Słaby panieński”; 10.30—12 — „Katastrofa” — fab. film polski od 1. 16; 12.45—13.15 — Przysposobienie Rolnicze — „Pracujemy w Zespole Przysposobienia Rolniczego”; 13.15—14.25 — Przysposobienie Rolnicze — „Prowadzenie prostych doświadczeń”; 14.25—15.25 — Przysposobienie Rolnicze — (powt.); 15.25—16.25 — Politechnika TV — Matematyka I rok — „Całka nieoznaczona”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — TV Ekran Młodych; 18.10 — Film krótkometrażowy; 18.25 — „Ludzie w drodze”; 19 — „Złoty Jeleni” — bezpośrednia transmisja z Międzyzdrojów — Festiwalu Piosenki w Brasow (Rumunia); 21.20 — „Kon-takty”; 21.50 — Dziennik; 22.25—23.30 — Politechnika TV (powt.).

Zainteresowaniem mieszkańców wsi na organizowanych obecnie kiermaszach w większych osiedlach i zakładach pracy, cieszy się przeceniona odzież oraz konfekcja z dzianin. Jest duży wybór piaszczy ocieplanych męskich, damskich, młodzieżowych i dziecięcych. Trzeba też odnotować, że przecenie uległy także piaszczysze uszyte przed końcem 1970 roku. Warto zachęcać do korzystania z możliwości zakupu artykułów przecenionych, zwłaszcza, że spółdzielczość samopomocowa chce podarować swym klientom w oferowanych towarach około 30 mln zł (na tyle szacuje się ogólną wartość bonifikat). Dobrze się stało, że wreszcie przystąpiono do tej operacji, oczyszczając magazyny z sezonowych zapasów.

Nowości sezonu

Oczywiście, nie wszyscy skorzystają z przecen. Klient wiejski ma wymagania i pragnie kupować także modne piaszczys, wdzianka, ładne i praktyczne sukienki, czy wreszcie solidne ubrania na każdą okazję. Czy handel wiejski wychodzi tym życzeniom naprzeciw? Usłyszeliśmy, zapewne, że tak, co ma m. in. przejawiać się w dostawach dużego asortymentu tkanin wiosenno-letnich. Piaszczys będzie można szyć z wełny i tkanin wełnopodobnych w modne wzory. Gwarantuje się pełne pokrycie zapotrzebowania klientów na materiały sukienkowe i ubraniowe. W handlu wiejskim znajduje się bogaty wybór tkanin lnianych.

Tym, którzy nie chcą szyć u krawców, a wolą konfekcję, poleca się duży wybór piaszczys damskich i dziewczęcych przedłużanych i midi, wyprodukowanych przez znane firmy.

Tej wiosny zapowiada się generalną poprawę w zaopatrzeniu w poszukiwaną odzież sportową: wiatrówki, skafandry, różnych rozmiarów, kurtki z ortalionu, tkanin elano-

Leszno

Nowe kluby zapraszają

Ostatnio utworzono przy Leszczyńskim Domu Kultury dwa nowe zespoły: Klub Miłośników Książki oraz Klub Miłośników Przyrody.

Uczestnicy pierwszego z nich odbywają zajęcia w ostatni piątek miesiąca w klubie „Pod filarami”. Organizuje się wtedy dyskusje np. na temat współczesnych prądów literackich, spotkania z autorami książek, przeglądy nowości wydawniczych itp.

Najbliższe spotkanie Klubu Miłośników Książki odbędzie się 26 bm., o godz. 17.30. W spotkaniu weźmie udział autor książek „Ballada sierpnio-wa” oraz „Najpiękniej umiera gałąź” — Jerzy Mańkowski. Poznański pisarz mówić będzie na temat wkładu pisarzy poznańskich w literackie 25-lecie.

Drugi zespół zainteresowany przyrodą — zbiera się w każdy pierwszy piątek miesiąca. Członkowie tego klubu dyskutują na temat ochrony przyrody, oglądają filmy dotyczące przyrodoznawstwa, słuchają prelekcji z różnych dziedzin biologii. (zj)

TELEWIZJA

WTOREK: 9.25 — Język polski kl. II lic. A. Fredro — „Słaby panieński”; 10.30—12 — „Katastrofa” — fab. film polski od 1. 16; 12.45—13.15 — Przysposobienie Rolnicze — „Pracujemy w Zespole Przysposobienia Rolniczego”; 13.15—14.25 — Przysposobienie Rolnicze — „Prowadzenie prostych doświadczeń”; 14.25—15.25 — Przysposobienie Rolnicze — (powt.); 15.25—16.25 — Politechnika TV — Matematyka I rok — „Całka nieoznaczona”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — TV Ekran Młodych; 18.10 — Film krótkometrażowy; 18.25 — „Ludzie w drodze”; 19 — „Złoty Jeleni” — bezpośrednia transmisja z Międzyzdrojów — Festiwalu Piosenki w Brasow (Rumunia); 21.20 — „Kon-takty”; 21.50 — Dziennik; 22.25—23.30 — Politechnika TV (powt.).

bawelnianych, wodoodpornych. Jedynie mogą wystąpić pewne kłopoty z odzieżą dla chłopców w wieku szkolnym (7—11 lat), których nasz przemysł jakoś nadal nie chce zauważyć.

W czym do pracy?

Hurt gwarantuje też pełne pokrycie potrzeb, jeśli chodzi o ubrania meskie, młodzieżowe i chłopięce, spodnie (lniane, teksas, arizona, elano-bawełna, welwet) długie i krótkie, a także modne prochowce z jasnych tkanin, koszule męskie i chłopięce z przeróżnych tkanin. Dla dziewcząt i kobiet zamówiono większe partie bluzek ze stilonu, torlenu, kretonu, jedwabiu. Będzie pełny wybór bielizny damskiej i dziewczęcej, jedwabnej i dederonowej produkcji polskiej i z importu. Poprawi się zaopatrzenie w bieliznę bawełnianą.

Gdyby tak jeszcze pomyślano o solidnym, zdrowym i lekko obuwu roboczym, zamiast tradycyjnie już oferowanych, i to nie w pełnym wyborze, gumiaków — to byłoby bliski ideału. Wszak kobiecie wiejskiej trudno wszystkie czynności gospodarskie wykonywać w czółenkach, choćby były najmłodniejsze.

Ta uwaga dotyczy również praktycznego i ładnego stroju roboczego dla dziewcząt i kobiet wiejskich, który ani rusz nie może od lat przybrać realnych kształtów w pracowniach krawieckich naszego przemysłu konfekcyjnego. Na razie więc kobiety zdane są na własną inwencję.

M. P.

Opalenickie kłopoty

Od ulicy Wyzwolenia do dworca kolejowego w Opalenicy wiedeź droga między betonowym, ażurowym parkanem. Powstał tedy jakby pasaż, który znakomicie skraca drogę z miasta do stacji. Chwała sobie ludzie ten skrót, bo wtem zyskują sporo na czasie.

Szkoda tylko, że inspirowana przez Miejską Radę DOKP nie zapięta sprawy na ostatni guzik. Chodzi mianowicie o kałużę, błoto i wykroty na tej drodze. Mówiło się wprawdzie w Opalenicy o nawierzchni bitumicznej, niestety nie było zrealizowane, by można suchą nogą przejść ten niedługi zresztą od cieków ulicy. Kilka platform żużlu starczyłoby na zlikwidowanie błota. Wdzięczni byłiby ci wszyscy, którzy spieszą do pracy w ciemnościach zimowych ranków i wieczorów. (t. h. n.)

odpowiadamy

Mirosława O., Środa. — W Poznaniu istnieje Technikum Farmaceutyczne 2-letnie; przyjmuje uczniów po maturze. Mieści się ono przy ul. Stalingradzkiej 41. (496)

Aleksandra N., Leszno. — W Lesznie przy ul. Zaborowskiej mieści się Zasadnicza Szkoła Ogrodnicza, zaś Technikum Ogrodnictwa ma siedzibę w Powierciu, pow. Kolo. (619)

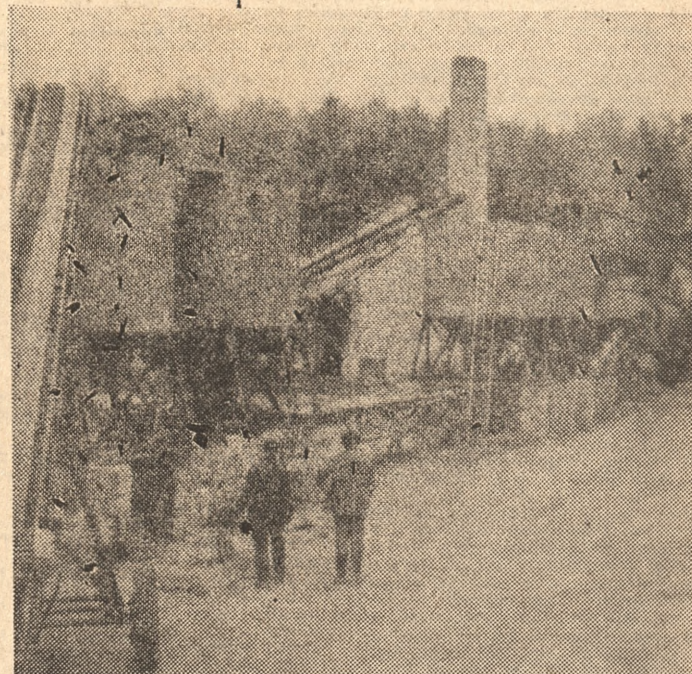
Grażyna B., Grodzisk. — Kursy maszynopisania organizuje w Poznaniu Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów przy ul. Chelmońskiego 7. (611)

J. C. Środa. — Decyzję w sprawie przyznania dodatku do renty dla uczestnika Powstania Wielkopolskiego lub członka jego rodziny podejmuje ZbWid. Dodatek wraz z rentą wypłaca ZUS. (579)

ŚRODA: 10 — „Sprawa o zniesławienie” film z serii „Saga rod. Forsyte’ów”; 10.30 — (odc. XXI); 10.55—11.25 — Fizyka kl. VII — „Zasada zachowania energii”; 12.45—13.15 — „Wybieramy zawod”; 15.20 — Politechnika TV — Matematyka kurs przygotowawczy; „Jednostka”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów „Latający Holender”; 17.15 — Magazyn ITP; 17.30 — Program pt. „Dla żalagii”; 18 — PKF; 18.10 — „Piosenki z turystycznego szlaku”; — program rozrywkowy; 18.30 — „Laureaci”; 18.45 — Wszelchnia TV — „Szuka liczenia”; — „Ceny, a konsumpcja”; 19.30 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Sprawa o zniesławienie” — film z serii „Saga rod. Forsyte’ów”; 20.50 — „Światowid”; 21.25 — „Jak z nut”; — XXII program z cyklu „Słuchamy i patrzymy”; — „Scenariusz i prowadzenie”; — J. Czełgla; 22.35 — Dziennik; 22.55—23.35 — Politechnika TV (powt.).

Z wizytą u drogowców w Bonikowie

Od prymitywnych otaczarek do wielkiej mechanizacji



Na zdjęciu: bonikowska baza wytwórcza mas asfaltowo-bitumicznych. Fot. — „Głos”

Rozbudowa dróg, coraz większy zakres przeprowadzanych remontów i modernizacji nawierzchni, spowodowały w Kościańskim znaczny wzrost zapotrzebowania na masy asfaltowo-bitumiczne. Dotychczas produkowano je tutaj doraznie na ruchomych, prymitywnych placach przerobowych, przy użyciu małych otaczarek, o wydajności 3 ton masy na godzinę.

W ubiegłym roku w Bonikowie oddano do użytku — jako jeden z pierwszych w kraju — stały plac przerobowy mas bitumicznych. Zmechanizowany proces technologiczny umożliwił uzyskanie 30 tysięcy ton masy rocznie, dzięki prowadzeniu i uruchomieniu dużej otaczarki SOKP-25, o dobowej wydajności 600 ton masy. Starczy jej teraz nie tylko na własne potrzeby Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Kościanie, lecz również na zabezpieczenie potrzeb budownictwa dróg w ramach czynów społecznych oraz modernizację nawierzchni ulic w miastach powiatu.

Przy bonikowskiej „wytwórni” mas bitumicznych zlokalizowano nowoczesne laboratorium polowe, które prowadzi wszystkie analizy techniczne i chemiczne masy.

Warto podkreślić, że REDP w Kościanie w swoim programie poprawy warunków pracy i socjalno-bytowych na lata 1971-75 przewiduje dalszą modernizację placu przerobowego

Wrzesińscy harcerze myślą o lecie

Wrzesińscy harcerze corocznie organizują latem obozy. Urządza je zarówno hufiec, jak i bardziej zaradne szczeple harcerskie. Do takich należy np. szczepl drużyn przy Szkole Podstawowej nr 1 we Wrzesnie, który już kilkakrotnie zorganizował udane obozy nad morzem.

W ostatnich dwóch latach harcerze wrzesińscy wyjeżdżali do Mikorzyna w powiecie konińskim i Zaniemyśla w powiecie średzkim. Dzięki pomocy wrzesińskich zakładów pracy i gospodarności hufca udało się po większy sprzęt obozowy.

Obecnie drużyny harcerskie i zuchowe realizują zadania kampanii „Azmyt-Polska 1980”. Przygotowują się też do akcji letniej. W bieżącym roku harcerze wrzesińscy wyjadą do Czeszowa (pow. Września), miejscowości leżącej na turystycznym szlaku do Śmiełowa. Hufiec rozpoczyna budowę stałej bazy obozowej nad Wartą w Czeszowie. (jac)

OTACZAJCIE DZIECI! NALEŻYTA OPIEKA, NI POZWALAJCIE, ABY BAWIŁY SIĘ ZAPALKAMI

w Bonikowie. Głównym kierunkiem zamierzeń jest dalsze zmechanizowanie procesu technologicznego, celem całkowitego zastąpienia pracy ręcznej mechaniczną. (zi)

Leszczyńskie inwestycje

Zadania inwestycyjne dla Leszna i powiatu na lata 1971—1972 przewidują szereg poważnych przedsięwzięć. W ramach inwestycji, które pochłoną około 200 mln zł zakłada się budowę nowej Fabryki Okuć Budowlanych, zakończenie przebudowy dworca kolejowego i prac związanych z budową automatycznej centrali telefonicznej, rozbudowę bazy PKS i Szpitala Miejskiego przy ul. Dzierżyńskiego oraz zakończenie budowy Przyszłości Rejonowej na nowym osiedlu „Grunwald”.

Ponadto plany przewidują jeszcze budowę bloków mieszkalnych w rejonie ul. Prochowni, pobudowanie magazynów dla spółdzielczości samopomocowej, zamrażalni owoców i warzyw PZGS w Rydzynie oraz budowę zakładu garmażeryjnego MHD i bazy Miejskiej Służby Drogowej w Lesznie. (r)



WIĘCEJ PRZEDSZKOLI

KOŚCIAN. Powiat kościański ma dobrze rozwiniętą sieć przedszkoli. W woj. poznańskim wyprzedza go jedynie powiat ostrowski. W Kościańskim do 9 miejskich i 27 wiejskich przedszkoli uczęszcza 1258 dzieci. Do najbliższych zorganizowanych i wyposażonych placówek należą: Przedszkole Państwowe nr 2 w Kościanie i Przedszkole Państwowe Cukrowni „Kościan” w Kościanie. (zi)

WZROST POGŁOWIA

LESZNO. W latach 1971—1972 zakłada się w leszczyńskim wzrost pogłowia zwierząt. Plan przewiduje, że przybędzie bydła o 800 sztuk, trzody o 2200, owiec zaś o 300 sztuk. Wzrost byłby nastąpił głównie w rejonie Rydzyny, Krzemienia, Lipna i Osiecznej, zaś trzody chłewnej w gromadzie Świecicha, Krzycku Wielkim i Włoszówce. (r)

NIEDZIELA DLA ZAMKU

PNIEWY. Załoga Tartaku Przemysłu Drzewnego w Pniewach zobowiązała się w dniu 7 bm. pracować 6 godzin na wszystkich oddziałach, a zarobione pieniądze przekazać na konto Społecznego Funduszu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. (mr)

ZMIANY W DROGOWNICTWIE

KOŚCIAN. W Kościanie utworzono w tym roku Kierownictwo Robot Mostowych, podporządkowane organizacyjnie Dyrekcji miejscowego Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych. W ten sposób objęto zasięgiem swego działania całą Wielkopolskę. Siedziby dwóch grup roboczych Kierownictwa Robot Mostowych mieszczą się w Ślupcy i w Kościanie. Pierwsza z nich pracuje w rejonach drogowych — Konin, Gniezno, Jarocin, druga zaś w rejonach — Kościan i Leszno. W tym roku Kierownictwo Robot Mostowych zmodernizuje 3 obiekty i wyremontuje 61 przejazdów. (zi)